

CZARNO NA BIAŁYM

Szkoła Podstawowa nr 1 w Wolbromiu

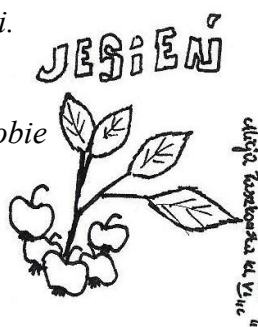
Nr 3(25)

Kwartalnik

Jesień 2012

Czemu lubimy jesień

Czemu lubimy jesień, a czemu by nie,
gdy liście na gałęziach na czerwono i żółto iskrzą się.
A na horyzoncie nie widać żadnego krzewu bzu,
gdy kwiaty wszystkie kładą się do snu.
Kiedy ptaki usiądą na gałęzi,
przed podróżą czekają, by je spuścić z uwięzi.
Liście chcą spaść, gdy usłyszą, że już jesień,
chcą lecieć tam, gdzie je tylko wiatr poniesie.
Babie lato podróżuje po naszym barwnym globie
i szuka miejsca, gdzie opadnie sobie.
I kasztany spadają wszystkie z wielu drzew,
a do uszu zawita piękny wiatru śpiew.
I mgłę rano widzimy, gdy ruszamy do szkoły,
a mimo tych zmian, to człowiek jest wesóły.



Jakub Kaczmarczyk kl. 6a

Pies - przyjaciel człowieka na pomoc czeka!

O tym, jak przebiegała akcja pomocy dla schroniska przeczytasz na s. 16-17 i 32.



W numerze m.in.:

Ślubowanie I klas s. 5-6



11 listopada s. 10-12



Wywiad z pisarką s. 19-20



Nowy SU s. 13-14

Dzień Języków Obcych
s. 14-15

6a na wesoło s. 42

Wycieczki, rajdy s. 34-40



Zawód, który staje się pasją...

Chyba każdy z was chciałby w przyszłości wykonywać zawód, który będzie go pasjonował i zaciekaował. Zapraszamy do przeczytania wywiadu z historykiem sztuki, panią Anną Brochacką. Swoją pasję odnalazła już w dzieciństwie. Może i wy zechcecie bacznie jej poszukać?

Czarno na Białym: Czym zajmuje się historyk sztuki?

Anna Brochacka: Historyk sztuki to taki specyficzny typ historyka, który zajmuje się nie dziejami zjawisk politycznych, społecznych, czy następstwami wojen, ale analizuje historię przyglądając się twórczości ludzkiej. Oglądając rzeźby, obrazy i budynki próbuje określić jak zmieniały się gusta ludzi żyjących w dawnych wiekach, co było dla nich ważne, jakimi sprzętami się posługiwali.

CznB: Gdzie może pracować historyk sztuki?

AB: Historycy sztuki, w zależności od specjalizacji jaką wybiorą (zazwyczaj jeszcze podczas studiów) mogą pracować jako nauczyciele, archiwiści, rzeczoznawcy i antykwariusze (handlarze dziełami sztuki). Co ciekawe wielu przedstawicieli tej profesji pracuje również w zawodzie dziennikarza. Najczęściej prowadzą kolumny dotyczące spraw kultury – przygotowują recenzje wystaw, spektakli teatralnych czy książek. Jednak największe skupiska historyków sztuki znajdują się w muzeach i galeriach. Tam są odpowiedzialni za

kolekcjonowanie dzieł sztuki i organizację wystaw.

CznB: Jaką wiedzę trzeba posiadać, żeby zostać historykiem sztuki? Jakie studia skończyć? Jakie mieć zainteresowania?

AB: Przede wszystkim trzeba interesować się sztuką i kulturą. Nie tylko zagadnieniami z zakresu plastyki, ale też muzyki i literatury. Wszystkie te dziedziny należą przecież do sztuki i wzajemnie się ze sobą łączą. Jest kilka kierunków studiów, które przygotowują do tego zawodu. Jako pierwsze trzeba wymienić historię sztuki, którą można studiować m.in. w takich miastach jak Poznań, Kraków, Warszawa, Toruń, Gdańsk. W Toruniu istnieje także kierunek o nazwie Ochrona Dóbr Kultury. Jest on bardziej nastawiony na historię architektury. Przede wszystkim trzeba lubić książki i bardzo dużo czytać. Niemal cała wiedza jaką dysponuje historyk sztuki pochodzi z książek.

CznB: Dlaczego wybrała Pani zawód historyka sztuki?

AB: Wychowałam się w domu, w którym zawsze było bardzo dużo antyków – starych mebli, obrazów,



Anna Brochacka – historyk sztuki. Ukończyła historię sztuki na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 2005 roku pracuje w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku. Zajmuje się pomorską sztuką średniowieczną, nowożytną i historią kolekcjonerstwa. Jest autorką artykułów publikowanych w czasopiśmie polskich i zagranicznych. Na co dzień współpracuje z instytucjami kultury w Polsce i za granicą – we Fromborku, Koszalinie, Suwałkach, Szczecinie, Wrocławiu oraz niemieckich Barth i Schwierin. Prywatnie hoduje wyżły.

naczyń. Jako dziecko nie mogłam zrozumieć dlaczego nie wolno ich dotykać, dlaczego trzeba je traktować inaczej niż pozostałe sprzęty. Z czasem zauważyłam też, że są one zdecydowanie piękniejsze, mimo, że bywały zniszczone. Moja mama często opowiadała mi historie tych przedmiotów i wtedy dowiadywałam się,

ze nawet niewielki talerzyk, czy porcelanowa figurka mają swoje tajemnice. Wiele z tych przedmiotów pochodziło z nieistniejących już dzisiaj pałaców.

Później przyszedł czas na oglądanie albumów o sztuce i czytanie książek o tej tematyce. W zasadzie, w wieku 13 lat wiedziałam już, co chcę w życiu robić.

CznB: *Co jest najprzyjemniejsze w tym zawodzie?*

AB: Najprzyjemniejsze w tym zawodzie jest oczywiście obcowanie z dziełami sztuki. Wiek niektórych przekracza nawet 3000 lat! To chyba najbardziej niesamowite doświadczenie w życiu - móc trzymać w ręku przedmiot, którego używali ludzie jeszcze przed naszą erą. Wiele z tych przedmiotów ma też swoją historię. Bywa, że do zbiorów muzeum, w którym pracuję trafiają rzeczy, które niegdyś należały do królów lub znanych osobistości. Czasami są to wybitne obrazy, które zdobyły rezydencje możnowładców, a czasami zwykłe sztuce, którymi jadano na co dzień.

CznB: *Co to są „lekcje muzealne”, na czym polegają i kto w nich uczestniczy?*

AB: Lekcje muzealne to chyba najprzyjemniejsza forma spędzania czasu w muzeum - oczywiście dla młodzieży w wieku szkolnym. W muzeum, w którym pracuję cieszą się one ogromną popularnością.

Każdego roku setki dzieci uczestniczą w tego rodzaju zajęciach. Lekcja muzealna to nic innego, jak lekcja, której temat w jakiś sposób związany jest z eksponatami w muzeum. Podczas takiej lekcji uczestnicy nie muszą siedzieć w ławkach, a omawiany temat jest ilustrowany przez konkretny przedmiot. Często takie lekcje są również połączone z warsztatami plastycznymi. Na przykład podczas lekcji o dawnych księgach młodzież może nie tylko zobaczyć kilkusetletnie kodeksy, ale też spróbować pisania prawdziwym piórem lub podczas zajęć dotyczących strojów ludowych samodzielnie wykonać z drewnianej łyżki lalkę, która ubrana jest kolorowy łowicki pasiak. Na takiej lekcji zawsze jest bardzo wesoło i gwarno, czas płynie zdecydowanie szybciej niż w szkole i wiele grup wraca do muzeum, by móc uczestniczyć w kolejnych zajęciach.

CznB: *W muzeach często spotykamy się z pojęciami „ekspozycja stała” i „ekspozycja czasowa”. Co oznaczają te pojęcia?*

AB: Te pojęcia odnoszą się do rodzaju organizowanych wystaw. Ekspozycja, to po prostu trudniejsze określenie na to, co powszechnie nazywane jest wystawą. Żeby zrozumieć dokładnie sens tego pytania trzeba zaznaczyć, że muzeum to przede wszystkim wielki, wielki magazyn. Są w nim

przechowywane tysiące obiektów, z których tylko niewielka część trafia na wystawy. Zazwyczaj, kiedy zwiedzamy muzeum, w pierwszej kolejności zwiedzamy ekspozycje (wystawy) stałe – czyli takie, których trwanie jest zaplanowane na kilka, nawet kilkanaście lat. Na takiej wystawie nie dokonuje się zmian i niemal zawsze oglądać można te same dzieła. Dla odmiany ekspozycja czasowa, to taka, która trwa zazwyczaj kilka miesięcy. Pokazywane są na niej właśnie te eksponaty, które większość czasu spędzają w magazynach oraz takie, które specjalnie wypożyczają się z innych muzeów.

CznB: *Dzieło (obraz, rzeźba, architektura), które zrobiło na Pani największe wrażenie to...?*

AB: W zasadzie trudno jest mi mówić o jednym dziele, które wywarło na mnie największe wrażenie. Od zawsze pasjonowała mnie sztuka średniowieczna. Kiedy przyglądam się ogromowi gotyckich kościołów i pięknu malarstwa z tego okresu nie mogę pojąć, w jaki sposób ludzie, którzy w większości nie byli wykształceni – nie potrafili czytać, ani pisać, mogli tworzyć tak piękne dzieła.

CznB: *Jakie są Pani zainteresowania poza historią sztuki?*

AB: W czasie prywatnym staram się robić rzeczy, które nie są związane z

moją pracą. Najczęściej trudno to rozdzielić, ponieważ mój zawód to jednocześnie moje hobby. Najbardziej na świecie lubię podróżować. Nawet kilka razy do roku staram się wyjechać do obcego kraju, by poznać jego kulturę, tradycję i żyjących w nim ludzi. Oczywiście takie podróże to też zwiedzanie muzeów, podziwianie zabytkowej architektury,

więc robienie tych rzeczy, które pokrywają się z moim zawodem. Kolejną moją pasją jest słuchanie muzyki, szczególnie dawnej – średniowiecznej i renesansowej. Ponieważ w czasach nauki chodziłam także do szkoły muzycznej łatwiej mi zrozumieć treść utworu oraz ile ciężkiej pracy trzeba włożyć w ćwiczenie gry na

instrumencie, by osiągnąć biegłość.

Na koniec mogę jeszcze dodać, że moją pasją są również zwierzęta. Obecnie mam w domu dwa psy – Oskara i Wierę. Od dzieciństwa zawsze byłam otoczona psami i kotami, w moim domu bywały też rybki, chomiki i kanarki, a sportem, który do dziś uprawiam jest jeździectwo.

Agnieszka Majda kl. 6c

SZKOLNE ECHO

To już koniec wakacji... czyli pierwszy dzień w szkole

Tegoroczna inauguracja roku szkolnego 2012/13 odbyła się 3 września o godzinie 10.00. Uroczyste rozpoczęcie roku poprzedziła Msza św. w kościele pod wezwaniem św. Katarzyny.



Ładna pogoda umożliwiła przeprowadzenie apelu na placu rekreacyjnym. Pani dyrektor Elżbieta Sojka powitała uczniów i odczytała

list od Ministra Edukacji. Po odśpiewaniu pieśni szkoły rozeszliśmy się do klas, aby otrzymać nowy plan lekcji. To był uroczysty i wyjątkowy dzień, zwłaszcza dla uczniów klas pierwszych, ponieważ pierwszy raz zawitali w progach naszej szkoły.

Jak wspominamy pierwszy dzień po wakacjach? Minęło już trochę czasu od pierwszego szkolnego dzwonka, ale co nam szkodzi powspominać? A więc wspominamy...

Zosia Domagała kl. 4a: *Ten rok szkolny rozpoczął się bardzo wesoło. Pierwszaki w naszej szkole, nowy korytarz i uśmiechnięte miny dzieci. Byłam bardzo podekscytowana tym przejściem do 4 klasy, ale również trochę przestraszona. Na szczęście okazało się, że nowi nauczyciele i koledzy są bardzo mili. To był fajny dzień.*

Paulina Haberko kl. 6c i Patrycja Pałka kl. 4a: *Chyba każdy spędził wakacje bardzo wesoło. Lecz wakacje już się skończyły, co oznacza nowy rok szkolny. Gdy weszliśmy po raz pierwszy do odnowionej szkoły już od progu powitał nas nowy korytarz. Gdy zostaliśmy już oczarowani widokiem nowych kanap oraz korytarza, udaliśmy się z zapalem na plac szkolny, by uroczystie rozpocząć nowy rok. W klasach spotkaliśmy naszych kolegów i koleżanki, a także panią*

wychowawczynię, która przywitała nas z uśmiechem na twarzy. W naszej szkole dużo się zmieniło przez okres wakacji.

Szymon Król kl. 5a: *I skończyły się wakacje...czyli pierwszy dzień w szkole. Nie cieszyłem się z tego, bo nie wszystko lubię w szkole, codziennie do 15⁰⁰ lub 16⁰⁰. Poza tym wakacje są znacznie ciekawsze! Ale z drugiej strony cieszyłem się, że wrócę do redakcji, więc w takim razie chyba warto chodzić do szkoły.*

Alicja Małlisz kl. 4a: *Kiedy wakacje się skończyły, to obowiązki do mnie przybyły! Trochę byłam z tego powodu smutna, ale gdy zobaczyłam koleżanki, smutek szybko uleciał. A potem to dopiero było zamieszanie! Nie wiedziałam, gdzie są które sale, jacy nauczyciele nas uczą. Ale teraz jest dobrze, wszystko mi się poukładało.*

Ciekawie jak nam minie kolejny rok szkolny? To do pracy!

Patrycja Pałka kl. 4a

Ślubujemy ci szkoło...

4 października odbyło się Ślubowanie klas pierwszych. To wówczas nasi najmłodszy koledzy stali się oficjalnymi uczniami naszej szkoły. Uroczystość zaczęła się od wprowadzenia sztandaru. Następnie odśpiewaliśmy hymn państwowy.

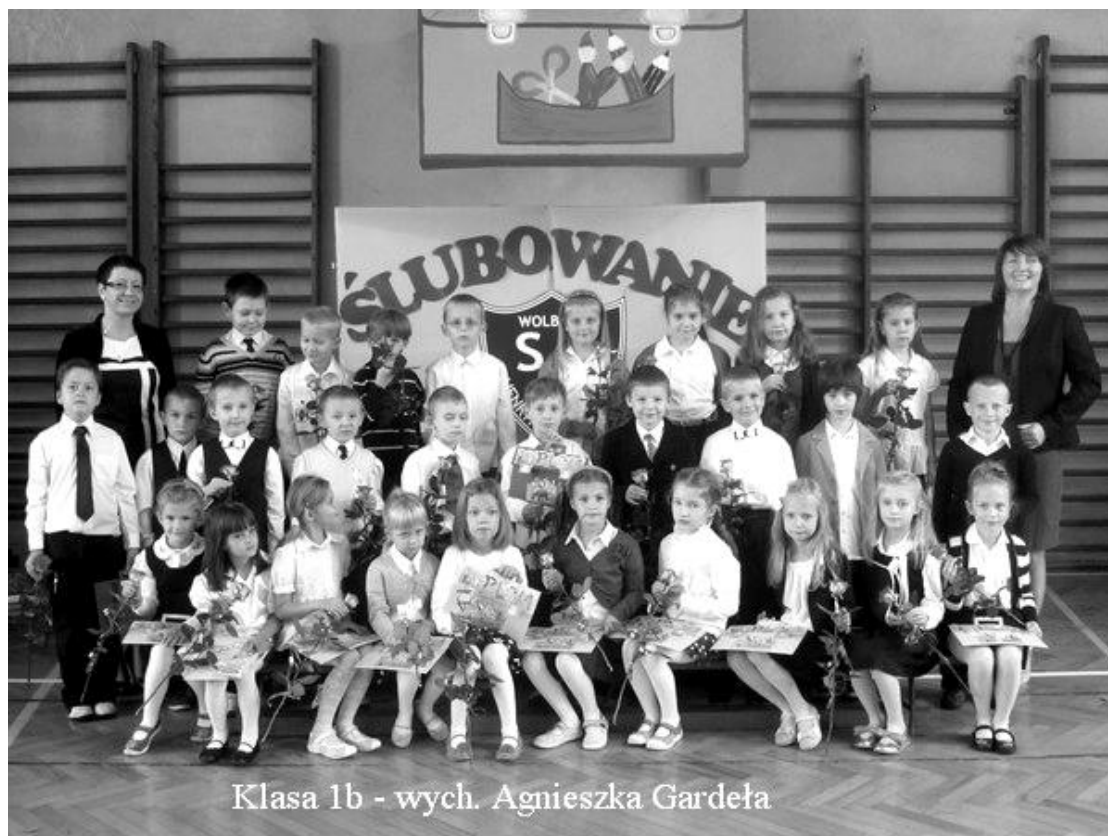
Mąka i pani Agnieszka Gardęła. Pierwszoklasiści zaprezentowali krótkie przedstawienie złożone z wierszy i piosenek. Następnie wypowiedzieli słowa Ślubowania, po których zostali pasowani na uczniów. Szóstoklasiści przywitali nowych członków



Klasa 1a - wych. Katarzyna Mąka

Pani dyrektor Elżbieta Sojka powitała uczniów, ich rodziców i podkreśliła, jaki to ważny dla nich dzień. W tym roku naukę rozpoczęły dwie klasy pierwsze, a ich wychowawczyniami są: pani Katarzyna

braci uczniowskiej pięknymi różami. Po ślubowaniu przeprowadziłyśmy wywiad z pierwszakiem. Zapytałyśmy, jak się czują w szkole i czy im się tutaj podoba.



Klasa 1b - wych. Agnieszka Gardęła

CznB: Jak rozumiecie słowo „ślubowanie”?

Adrian: Słowo ślubowanie rozumiem tak, że dzięki niemu jesteśmy już prawowitymi uczniami szkoły.

Zuzia: Zostaliśmy pasowani na uczniów!

Amelka: Mama mi nie wytłumaczyła, więc muszę ją zapytać.

CznB: W jaki sposób będziecie realizować, to co obiecaliście w słowach ślubowania?

Kuba: Spróbujemy nie rozmawiać na lekcjach, będziemy się dobrze uczyć.

Kacper: Będziemy dobrze pracować - mądrze i wytrwale.

CznB: Który moment uroczystości był dla was najciekawszy?

Zuzia: Mnie się podobało, jak pani dyrektor pasowała nas wielkim ołówkiem.

Amelka: Najbardziej podobało mi się, gdy dostaliśmy róże od starszych uczniów.

Karol: Najlepsze było pasowanie ołówkiem na ucznia.

CznB: Co lubicie robić w szkole?

Nikola: Ja najbardziej lubię bawić się na placu zabaw i język angielski.

Kacper: Ja wolę grać w tenisa stołowego.

Antosia: A ja rysować.

Zuzia: Uwielbiam czekać, aż zadzwoni dzwonek.

Adrian: Lubię uczyć się z naszą panią.

Kuba: Najlepsze są lekcje w-f.

CznB: Co najbardziej wam się tu podoba?

Natalia: W szkole najbardziej podobają mi się rybki w akwarium.

Julia: Mnie też najbardziej podoba się akwarium.

CznB: Gdzie jest lepiej - w szkole, czy w przedszkolu?

Natalia: W szkole, bo mogę się czegoś nauczyć.

Julia: Bardziej podoba mi się w szkole.

CznB: Czy polubiliście swoje panie?

Natalia: Tak bardzo lubię swoją panią, chociaż ją niedawno poznałam

Julia: Tak, nasza pani jest bardzo miła.

CznB: Czy chcielibyście coś zmienić w naszej szkole?

Natalia: Ja nie chcę nic zmieniać, bo mi się podoba nasza szkoła.

Julia: Właściwie to nic.

Cieszymy się, że pierwszaki dobrze czują się wśród nas. Życzymy im wielu sukcesów w nauce.

Karolina Janus, Martyna Strzałka 5c,
Alicja Maślisz kl. 4a

Powtórka z bezpieczeństwa

O spotkaniu klas 1-3 z panem policjantem Jarosławem Antosem opowiedziały nam dziewczynki z klasy 2a: Zuzanna Janik, Wiktoria Chaberka, Emilia Kurach, Emilia Grojec i Laura Luks.



Spotkanie odbyło się na małej salce gimnastycznej i dotyczyło ważnych spraw związanych z bezpieczeństwem uczniów. Pan policjant powiedział dzieciom co należy robić w razie zagrożenia w różnych sytuacjach, na przykład w razie ataku psa, czy jak zachować się w kontaktach z nieznajomymi. Uczniowie dowiedzieli się też, że nie mogą robić wielu rzeczy bez kontroli dorosłych lub opiekunów. Zobaczyli kajdanki oraz broń, czyli wyposażenie policjanta na służbie. Spotkanie zorganizowała pani pedagog Małgorzata Sosnowska.

Aleksandra Żyła, Maria Szarszewska kl. 5c

Bądźmy odblaskowi

We wrześniu i w październiku dzieci z naszej szkoły wzięły udział w Wojewódzkim Konkursie „Odblaskowa szkoła”. Zorganizowały go panie: Maria Osmenda, Maria Dziuba i Aneta Gajowiec. Miał on na celu podniesienie bezpieczeństwa dzieci. Podczas jego trwania uczniowie uczestniczyli w spotkaniach poświęconych bezpieczeństwu oraz konkursach.

Naszą szkołę odwiedzili przedstawiciele policji oraz Straży Miejskiej. Pierwsi przeprowadzili



pogadankę dla uczniów klas 1-3 „Jak właściwie i bezpiecznie poruszać się po drodze”. Natomiast Strażnik Straży Miejskiej rozmawiał z nimi na temat bezpiecznego zachowania w różnych codziennych sytuacjach.

Opowiadał dzieciom, jak należy zachować się, gdy ktoś obcy zapuka do drzwi ich domu, co zrobić, kiedy zaczepia ich na ulicy obca osoba. Przypomniiał zasady prawidłowego poruszania się po drodze oraz przekraczania jezdni. Zwrócił uwagę na to, w co powinien być wyposażony rowerzysta oraz jego rower. Z wielkim zaciekawieniem dzieci wysłuchały ostrzeżeń dotyczących zachowania się w sytuacji, gdy zaatakują je obcy pies. Prezentowały pozycję obronną (żółwika). W prezencie od firmy TRI POLAND każde dziecko otrzymało znaczek odblaskowy.

Uczniowie wzięli również udział w licznych konkursach przeprowadzonych w ramach akcji.



Wiemy, jak bronić się przed atakiem psa

Karolina Frączek, Michalina Haberka kl. 5c

Dzień Edukacji Narodowej

Apel, podczas którego zaprezentowano śmieszne, a za razem bardzo ładne przedstawienie odbył się 12 października 2012r. Zobaczyliśmy między innymi scenkę z lekcji matematyki, która

była przedstawiona humorystycznie. Były także ukazane typy nauczycieli oraz uczniów. Apela zorganizowała klasa 5b pod opieką pań: Pauliny Koniecznej i Małgorzaty Łaksy.



Wystąpili uczniowie z klasy 5b pod kierunkiem pań: Pauliny Koniecznej i Małgorzaty Łaksy

WIERSZYKI O NASZYCH NAUCZYCIELACH

Pani Klimek super jest
Na lekcjach przyrody jest the best

Pan Tomek na buzi żarcik ma
Na lekcjach wf-u ciągle jest: „cha, cha”

Pani Ewelina Hudzińska
Pot z wszystkich wyciska

Pani Piekarska mądra jest
Nigdy się nie denerwuje
Nawet, gdy uwagi wpisuje

Pani Anetka ze świetlicy
Zawsze uśmiechem darzy
Każdego, kto się nadarzy

Pani Oleksy smykałkę do komputera ma
Wirtualny świat odkrywa nam

Do **siostry Borgiaszy** wszystkie dzieci
Igną,
bo miłość Bożą daje nam

Pani Kasia Mąka w dobrym znaczeniu
uparta jest
Zawsze osiąga swój wymarzony cel

Pani Kośmider miła jest
Każdy uczeń zadowolony z niej jest

Pani Kaczmarczyk artystyczną duszę ma
Na jej lekcjach sztuka trwa

Gdy dobrze policzyć chcesz
Do **pani Bąchor** spiesz się, spiesz

Pani Kuś religii uczy nas
O bliźniego zawsze każde dbać

Pani Mizura uśmiechem
zaraża każdego z nas
Często z nami żartuje
Ale też chętnie dyskutuje

Pani Osmenda już od rana
Jest troskliwa i kochana

Pani Olewińska od swoich uczniów
Bardzo wiele wymaga
Ale zawsze we wszystkim pomaga

Pani Pedagog zawsze Ci pomoże
Szczególnie, gdy masz kłopoty
lub jesteś w złym humorze

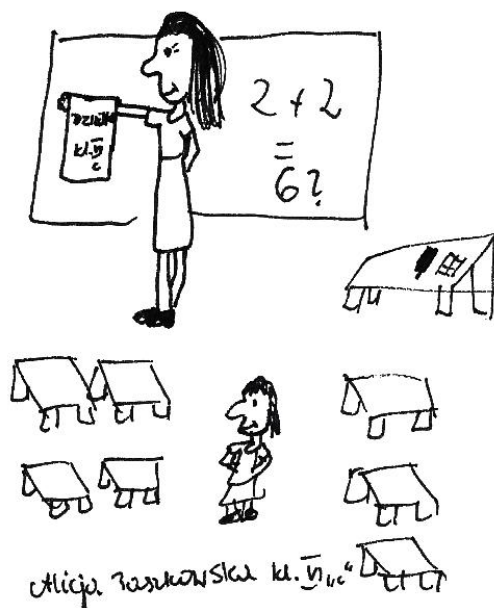
Matma z **panią Agą**
Traktowana jest z powagą
I mnożenie, i dzielenie
Może ważyć na ocenie

U **pani Pałki** sprawdziany z gramatyki
Wymagają umysłowej gimnastyki
Deklinacja trudna sprawa
Ale z panią Anią to jest zabawa

Nasza **pani Paulinka** od języka
Na angielskim daje brykać
Lecz gdy przyjdzie czas klasówki
Nie da ściągać - tylko z główki

Wszyscy uczniowie książki czytają
Bo **panią Dymek** w bibliotece mają

Pani Łaksa wspaniała jest
Każdy uczeń o tym wie
Na jej lekcjach wszyscy są uważni
Bo Pani Małgosia miła i wyrozumiała
Nauczyć niemieckiego bardzo by nas
chciała



Pani Agnieszka Kołodziej milutka
Po korytarzach zawsze chodzi wesolutka

Kiedy jakąś puszkę znajdziesz
Zrobisz **pani Basi Starzyk** frajdę
Bo pani Basia kocha przyrodę
Na jej szanowanie ogłasza modę

Pani Agnieszka Gardela w Orkiestrze
już była
Ale na tym jej dobroczynność się nie
skończyła

Pani Maria Dziuba codziennie wesoła
Najmłodszych pilnuje
Serduszka wpisuje

Pani Kociol fajna babka
Która uczy i nigdy nie rani
Zawsze do siebie przytuli, nigdy nie zgani

A nasza **pani Dyrektor** o szkołę dba
i ją remontuje
Dlatego każdy dobrze się w niej czuje!

Patrycja Pałka kl. 4a

Historia i terażniejszość dnia Wszystkich Świętych

Dzień 1 listopada jest poświęcony wszystkim Świętym. Ta uroczystość była obchodzona 13 maja, ale Papież Grzegorz III w 731r. przeniósł ją na 1 listopada. Powodem były prawdopodobnie trudności z zapewnieniem wyżywienia wielu pielgrzymom przybywającym do Rzymu na wiosnę. W 837 r. Grzegorz IV rozporządził, aby 1 listopada był dniem poświęconym pamięci męczenników oraz wszystkich świętych Kościoła katolickiego.

Następnego dnia po Uroczystości

Wszystkich Świętych obchodzony jest Dzień Zaduszny – to dzień wspominania zmarłych, w Polsce zwany Zaduszkami. W te dni pamiętamy naszych bliskich, którzy od nas odeszli. Przychodzimy na cmentarz, by zapalić znicze i modlić się za nich.

Są to dni zadumy, gdy pochylamy głowy nad grobami bliskich nam osób i próbujemy przypomnieć sobie chwile z nimi spędzone.

Maria Wójcikowska, Piotr Kurta kl. 5a

Święto Niepodległości co rok w naszej szkole gości!

Jak wszyscy wiemy, 11 listopada od 1937 roku świętujemy Święto Niepodległości upamiętniające dzień 11.11.1918r., w którym to Polska odzyskała niepodległość po 123 latach niewoli. Wówczas trzej zaborcy podpisali traktat ustanawiający wolność Polski.

W czasie długiego okresu niewoli, Polacy kilka razy zrywali się do walki o wolność organizując powstania zbrojne. Pierwsze z nich jeszcze przed trzecim rozbiorem w 1794 r., drugie w 1830, a trzecie w 1863r. Niestety nie udawało się

nam wtedy zwyciężyć. Na wolność czekaliśmy do 1918 roku.

W naszej szkole z okazji Święta Niepodległości odbył się apel, na który piękne przedstawienie przygotowały kl. 4b i 5a z paniami Renatą Kaczmarczyk i Izabelą Klimek. Były patriotyczne pieśni, piękne wiersze i podniosła atmosfera. Jako patrioci powinniśmy pamiętać o tym święcie, ponieważ dzięki tym bohaterom, którzy wtedy oddali życie za Ojczyznę, dziś żyjemy w wolnym kraju.

Marcin Pijaj kl. 5c



Wielcy Polacy ... i my

Ostatnio przeprowadzona, jesienna edycja akcji *Jestem Polakiem, jestem Polką* przebiegała pod hasłem *Wielcy Polacy*. Uczniowie klas 1-3 poznali wiadomości z historii naszej Ojczyzny dotyczące

powstania Święta Odzyskania Niepodległości. W czasie zajęć zdobywali i poszerzyli swoją wiedzę na temat wybranych postaci historycznych, które w dziejach Polski odegrały ważną rolę lub



swym dorobkiem sławiły jej imię w świecie.

Dzieci wykonywały na kartach pracy zadania utrwalające zdobyte wiadomości, robiły biało-czerwone chorągiewki, którymi ozdobiły sale lekcyjne i korytarze. Z ich prac plastycznych powstała gazetka patriotyczna na pierwszym piętrze. Aby zapamiętały, jak ważne dla Polaków jest to, że odzyskali wolność, uczyły się wiersza Ludwika Wiszniewskiego *Jedenasty listopada*.

Na zakończenie akcji, w dzień uroczystego apelu, uczniowie wzięli udział w konkursie na najbardziej biało-czerwoną klasę. Ich zadaniem było przynieść jak

najwięcej gadżetów w barwach narodowych. Organizatorki akcji, panie: Barbara Kocioł i Katarzyna Mąka miały trudny wybór, bo wszystkie klasy bardzo się postarały i wykazały duże zaangażowanie. Klasy zostały sfotografowane, a ich zdjęcia umieszczone na gazecie. **Zwyciężyła klasa 2b.** Oprócz tego w tym dniu na korytarzu pierwszego piętra, w czasie przerw maluchy brały udział w quizie podsumowującym wiadomości wcześniej zdobyte. Za udzielenie poprawnych odpowiedzi otrzymywały kartoniki z symbolami narodowymi.

Anita Bałazy, Maria Wójcikowska kl. 5a

Patriotyzm – słowo trudne, ale ważne

Listopad to miesiąc, w którym obchodzimy ważne narodowe święto, rocznicę Odzyskania Niepodległości przez Polskę. To nas skłoniło do sprawdzenia, czy wszyscy nasi koledzy i koleżanki znają znaczenie słowa patriotyzm i czy czują się patriotami. Postanowiłyśmy przeprowadzić ankietę i się o tym przekonać. Oto jej wyniki:

Na pytania: **Czy jesteś patriotą?** i **Co, według Ciebie, oznacza słowo patriotyzm?** - większość uczniów odpowiedziała, że czują się patriotami, natomiast 1/4 badanych nie zna znaczenia tego słowa. A przecież na lekcjach historii już w klasie czwartej uczyliśmy się o patriotyzmie i w młodszych klasach też, więc naszym zdaniem więcej uczniów powinno znać to słowo. Większość z was

odpowiedziało, że czują się patriotami. Cieszymy się, że tak jest.

Chcemy wszystkim wyjaśnić, co naprawdę oznacza słowo patriotyzm.

Patriotyzm to szacunek i umiłowanie Ojczyzny, gotowość do poświęcenia się dla niej i narodu, stawianie dobra kraju ponad własne interesy. Poczucie silnej więzi z narodem, jego kulturą i tradycją. Czy właśnie tak rozumiesz to pojęcie?

Zadałyśmy też pytanie: **Kiedy odczuwasz, że jesteś patriotą?**

Połowa ankietowanych stwierdziła, że najbardziej czują się patriotami podczas śpiewania hymnu narodowego. Jednak wielu spośród was napisało, że wtedy, gdy wręcza się Polakom nagrody za zdobycie miejsca w zawodach.

Z kolei na pytanie: **W jakich**

sytuacjach jesteś dumny z tego, że jesteś Polakiem?

wielu ankietowanych odpowiedziało, że uczucie dumy z własnego kraju wiąże ze sportowcami, na przykład takimi jak Jakub Błaszczykowski, Robert Lewandowski i Wojciech Szczęsny. Są dumni, gdy nasza reprezentacja wygra mecz. Niektórzy odczuwają dumę z tego, że mówią po polsku.

Sądzymy, że wielu spośród was podzieliło się z nami mądrymi myślami, choć byli i tacy, którzy wstydzieli się pisać o swojej miłości do Ojczyzny. Jednak mamy nadzieję, że po przeczytaniu tego artykułu, więcej uczniów będzie znać znaczenie tego słowa i zrozumie, że patriotą można być w każdej sytuacji. Mamy ciekawą narodową historię i wiele powodów do dumy z bycia Polakami!

Michalina Haberka, Julia Czernek, Karolina Frączek kl. 5c

Staram się sprostać wszystkim obowiązkom...

W obecnym roku szkolnym 2012/13 po raz kolejny przewodniczącą Samorządu Uczniowskiego została Kaja Pasternak, uczennica klasy 6a. Widocznie dobrze wywiązywała się z tej funkcji, skoro wybrano ją powtórnie. A oto wywiad z naszą przewodniczącą:



Czarno na Białym: W jaki sposób zostałaś przewodniczącą Samorządu

Uczniowskiego?

Kaja Pasternak: Pierwszy rok zostałam przewodniczącą poprzez głosowanie uczniów w czasie wyborów organizowanych co rok przez Samorząd Uczniowski. Ponieważ kadencja trwa od 1 do 3 lat, zostałam przewodniczącą na ten rok, podobnie jak niektóre osoby z Samorządu.

CznB: Jakie obowiązki musisz spełnić jako przewodnicząca Samorządu

Uczniowskiego?

KP: Jako przewodnicząca SU jestem odpowiedzialna za wiele zadań, takich jak organizowanie zabaw, dyskotek, różnych uroczystości na przykład Dnia Patrona Szkoły i imprez szkolnych, między innymi andrzejek, mikołajek, poczty walentynkowej, prowadzenie apeli itp. Organizujemy także różne akcje charytatywne.

CznB: Czy stresujesz się, gdy na przykład stoisz na środku i prowadzisz apel?

KP: Gdy byłam przewodniczącą pierwszy rok, stresowałam się jak każdy z nas publicznymi wystąpieniami, natomiast teraz trochę się uodporniłam i daję radę.

CznB: Czy trudno pogodzić ci naukę z

obowiązkami związanymi z funkcją przewodniczącej?

KP: Czasami jest mi trudno pogodzić te dwie działalności, ale staram się sprostać wszystkim obowiązkom i niczego nie zaniedbywać.

CznB: Co chciałabyś poprawić lub zmienić w naszej szkole?

KP: W naszej szkole nie chciałabym niczego zmieniać, sądzę że dzieje się w niej dużo dobrego.

CznB: Jakie plany ma Samorząd na ten rok?

KP: Samorząd pracuje w oparciu o roczny plan pracy opracowany na początku każdego roku szkolnego. Poszczególne sekcje mają przydzielone zadania. Nasze plany na ten rok to kontynuacja szczęśliwego numerka, zorganizowanie Dnia Uśmiechu, akcje charytatywne itp. Będziemy się też starać, by w szkole dużo się działo poza nauką.

CznB: Lubisz to co robisz?

KP: Lubię pracę w Samorządzie, sprawia mi to prawdziwą przyjemność, szczególnie, gdy uda nam się zorganizować coś fajnego.

CznB: Dziękuję za wywiad i życzę wielu udanych działań Samorządu.

Paulina Haberko kl. 6c

Samorząd Uczniowski – w oczach uczniów

Jak uczniowie oceniają pracę i starania Samorządu Uczniowskiego? Czy są zadowoleni z naszych pomysłów i inicjatyw? Aby się o tym przekonać, 17 października przeprowadziłyśmy ankietę wśród uczniów klas 3-6. Wzięło w niej udział 240 uczniów.

Po co w szkole jest Samorząd Uczniowski ?

Większość uczniów uważa, że Samorząd reprezentuje wszystkich uczniów, wyraża ich zdanie i pomaga innym.

Czy wiesz, kto należy do Samorządu

Uczniowskiego, jeśli tak, to wymień kilka osób.

Z klas 4-6 znaczna ilość uczniów wie, kto należy do SU. Natomiast trzecioklasiści nie znają członków Samorządu. Być może



I rząd od lewej: Zuzanna Adamek, Natalia Kolanko, Kornelia Serwatka, Weronika Tarnówka, Aleksandra Adamczyk; II rząd od lewej (stoją): Bartosz Duch, Kaja Pasternak, Aleksandra Żak, Anna Nawrot, Katarzyna Karoń, Karolina Frączek, Dominika Sikora, Emilia Żuber

dlatego, że nie brali jeszcze udziału w wyborach. Wkrótce im się przedstawimy.

Jakie działania Samorządu Uczniowskiego podobają Ci się najbardziej?

Wszystkim uczniom najbardziej podoba się organizowanie dyskotek oraz losowanie szczęśliwego numerka.

Co Samorząd powinien zrobić, by życie w szkole było ciekawsze?

Większość ankietowanych uważa, że życie w szkole byłoby ciekawsze, gdyby był w

niej sklepik, automaty z piciem, więcej dyskotek, muzyka na korytarzach.

Czy uważasz, że nasz Samorząd Uczniowski wywiązuje się w pełni ze swych obowiązków?

Uczniowie w zdecydowanej większości uważają, że Samorząd w pełni wywiązuje się ze swoich obowiązków. Zapraszamy do wspólnego decydowania o dalszej pracy Samorządu! Chętnie wysłuchamy propozycji każdego ucznia.

Kaja Pasternak, Anna Nawrot kl. 6a

Ty, ja i...języki obce

Niemiecki, angielski ... zapewne znacie te języki, bo uczymy się nimi władać w czasie szkolnych lekcji i nie tylko. Ale czy ta wiedza nie idzie w las? Czy umiemy się nią posługiwać? Mogliśmy się o tym przekonać w czasie Dnia Języków Obcych w naszej szkole, który odbył się 26 września.

Taki dzień zorganizowany jest właśnie po to, aby nam uświadomić, jak ważna jest znajomość języków obcych.

Kiedy i jak przebiegała powyższa akcja? Pewnie pamiętacie, a jeżeli nie to chętnie wam o tym przypomnę.



Uczniowie prowadzący konkursy z języka niemieckiego

Organizacją Dnia Języków Obcych zajęły się panie: Paulina Konieczna, Barbara Olewińska i Małgorzata Łaksa. Chętnie pomogli im uczniowie klas 4-6. Korytarz szkolny tego dnia był bardzo kolorowy. Wisiały na nim niemieckie i angielskie flagi, plakaty z napisami np.: „Deutsch ist tool”. Ustawiono różne stanowiska, każde było ciekawe i warte odwiedzenia. Oferowały mnóstwo ciekawych zadań, rebusów, łamigłówek językowych. Aby zdobyć plusa trzeba było rozwiązać zadania, które zostały opracowane dla klas 1-3 oraz 4-6. Były to losy z nazwami czynności, markami samochodów, obrazkami do odgadnięcia,

rysunkami ze sportami, liczeniem po niemiecku i angielsku, działaniami matematycznymi, kolorami itp.

Dzień Języków Obcych pozwolił nam sprawdzić swoją wiedzę, a przy tym zdobyć masę plusów, z których następnie panie uczące nas niemieckiego i angielskiego wystawiły nam oceny. Zapewne przy zbieraniu plusów mieliście mnóstwo rozrywki i towarzyszył wam wyśmienity humor, bo widać było, że cieszyła was ta zabawa z językami obcymi w roli głównej. Zapraszamy za rok. Na pewno też się wam spodoba.

Alicja Paszkowska kl. 6c



Uczniowie prowadzący konkursy z języka angielskiego

Kto serce ma, podaruje coś dla psa

Taki tytuł nosiła akcja pomocy bezdomnym psom, przebywającym w schronisku. Jej inicjatorem było szkolne koło Ligi Ochrony Przyrody, działające w naszej szkole oraz Referat Ochrony Środowiska przy Urzędzie Miasta i Gminy Wolbrom. Włączyły się do niej szkoły i przedszkola z terenu naszej gminy. Do schroniska „Azyl” w Cieszynie przekazano łącznie 758 kg karmy dla psów, 4 koce, 16 misek, 12 garnków, 2 kołdry i 2 leżanki. Każda placówka, biorąca udział w zbiórce otrzymała podziękowanie, a dla najaktywniejszych schronisko ufundowało statuetki, maskotki i słodycze dla dzieci.



Wyniki akcji:

Przedszkole nr 2 w Wolbromiu – 6 kg karmy
 Zespół Szkół w Wolbromiu – 18,5 kg karmy, 2 miski, kołdra
 Zespół Szkół w Dłużcu – 20 kg karmy
 Zespół Szkół w Gołaczewach – 34,5 kg karmy, 4 koce, kołdra, 2 garnki, miska
 Gimnazjum nr 4 w Wolbromiu – 36 kg karmy
 Przedszkole nr 1 w Wolbromiu – 70 kg karmy
 Szkoła Podstawowa nr 1 w Wolbromiu – 570 kg karmy, 10 garnków, 13 misek, 2 leżanki.

Dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli podarować psom odrobinę swojego serca – każda pomoc się liczy!

Alicja Paszkowska kl. 6c

Pies - przyjaciel człowieka na pomoc czeka!

W naszej szkole z inicjatywy pani dyrektor Elżbiety Sojki oraz szkolnego koła Ligi Ochrony Przyrody, została przeprowadzona akcja pod hasłem *Kto serce ma podaruje coś dla psa*. Apel został skierowany do wszystkich szkół w naszej gminie i jej mieszkańców.



Postanowiłyśmy przeprowadzić wywiad z panią Izą Klimek, jedną z organizatorek akcji, aby dowiedzieć się, jak przebiegała.

Czarno Na Białym: W

jakim celu została zorganizowana akcja „Kto serce ma podaruje coś dla psa”?

Izabela Klimek: Wszyscy wiemy, że schroniska dla psów borykają się z ogromnymi trudnościami, aby zapewnić opiekę przebywającym w nich psom. Brakuje nawet podstawowych artykułów, takich jak karma. Dlatego nasza szkoła wyszła z inicjatywą zorganizowania akcji, która chociaż w niewielkim stopniu poprawi los porzuconych psów.

CznB: Do jakiego schroniska zawożone są podarunki dla psaków?

IK: Naszą pomoc kierujemy do schroniska „Azyl” w Cieszynie, ponieważ tam

zawożone są bezdomne psy z gminy Wolbrom. Są to psy albo porzucone, albo takie, które się zgubiły.

CznB: *Jak Pani sądzi – czy uczniowie przynoszą podarunki, aby pomóc zwierzętom, czy aby dostać punkty, nagrody oraz pochwały?*



IK: Nikt nie kocha zwierząt tak mocno jak dzieci. Jestem przekonana, że głównym motywem przynoszenia podarunków dla psów jest chęć pomocy, wypływająca z dziecięcej wrażliwości. Punkty i pochwały to rzecz drugorzędna.

CznB: *Czy jako szkoła zebraliśmy dużo podarunków?*

IK: Trudno mi powiedzieć, czy to dużo, czy mało. Taką akcją organizowaliśmy po raz pierwszy. W naszej szkole zebraliśmy ogółem 570 kg karmy, 2 leżanki, kojec, 13 misek i 10 garnków. Mam nadzieję, że nie będzie to akcja jednorazowa.

CznB: *I ostatnie pytanie. Jesteśmy ciekawe, czy te kochane pieski jeszcze kiedyś odnajdą swój dom? Czy ktoś je przygarnie, czy zostaną na zawsze w schronisku?*

IK: Zdarza się, że do któregoś psa uśmiechnie się los i zostanie przygarnięty przez dobrych ludzi. W schronisku można znaleźć naprawdę wspaniałe pieski - duże, małe, wesołe i „poważne”- każdy z nich odwdzięczy się wiernością i przywiązaniem do nowego właściciela. O chęci adoptowania psa powiadomił mnie już jeden z naszych uczniów. Na razie wspólnie z rodzicami przygotowuje się do podjęcia ostatecznej decyzji, ale mam nadzieję, że w kolejnym numerze gazetki przedstawię wam tego chłopca i jego nowego przyjaciela. Zachęcam wszystkich do odwiedzenia strony internetowej schronisko.ustronet.com, gdzie można zobaczyć zdjęcia zwierząt do adopcji.

CznB.: *Dziękujemy serdecznie za wywiad.*

Marysia Szarszewska, Ola Żyła kl. 5c

Jak przebiegał dzień chłopaka w naszej szkole?

Żeby się tego dowiedzieć przeprowadziłyśmy ankietę wśród chłopców z klas 4-6.

Chłopcy w klasie 4a losowali numerki, a pod każdym krył się inny prezent. W klasie 4b dziewczyny kupiły chłopcom długopisy ze ściągami. Chłopcy z klasy 5a dostali od dziewczyn długopisy, natomiast chłopcy z 5b otrzymali portfele. W obydwu klasach otrzymane prezenty bardzo się podobały. W klasie 5c dziewczyny zorganizowały specjalną lekcję oraz dały chłopcom swoje zdjęcia. Dziewczyny z klasy 6a jako prezenty wręczyły chłopcom bony na noszenie plecaków oraz kinder niespodzianki. W

klasie 6b chłopcy dostali bokserki, a w 6c losowali prezenty.

Gratulujemy dziewczynom pomysowości, bo jak wynikało z ankiet chłopcy byli zadowoleni. Dla niektórych prezenty będą miłą pamiątką, innych upominki rozbawiły, a dla niektórych okazały się całkiem przydatne. Mamy dla was propozycję, byście w przyszłym roku pomyślały o jednakowych prezentach dla wszystkich chłopców. Najciekawsze są prezenty wykonane własnoręcznie, pomysłowe i zabawne. Ale i tak nam się podobały wasze pomysły.

Julia Czernek, Michalina Haberka, Karolina Frączek kl. 5c

Pierwsza dyskoteka!

Samorząd Uczniowski zadbał, by oprócz nauki w szkole była też zabawa. 24 października od 17 do 20 odbyła się dyskoteka dla klas 4-6. Każdy z nas dobrze się bawił, a atmosfera była świetna. Najlepsze było to, że klasy czwarte bardzo dobrze się bawiły ze starszymi uczniami, praktycznie cały czas tańczyli wspólnie na parkiecie. Chłopaki obsługujący sprzęt grający zasłużyli tym razem na pochwałę - puszczały nasze ulubione piosenki, np.: PSY-Gangnam Style, były też kaczuszki. Panie nauczycielki robiły nam zdjęcia, gdy wszyscy bawiliśmy się. Na zakończenie imprezy zorganizowano losowanie szczęśliwych numerków. Do wygrania były słodycze oraz soczki! Główna nagroda to zabawka-kaczuszka, którą wygrał numer 100. Po losowaniu wróciliśmy do zabawy. Gdy dobiegła końca, nikt nie chciał iść do domu, ponieważ było tak wspaniale.



Zdjęcia z dyskoteki można obejrzeć w galerii zdjęć na stronie internetowej szkoły. Zachęcamy do wspomniania tych miłych chwil.

Kinga Kowalska, Maria Szarszewska kl. 5c

Korytarz - jak nowy!

Już pierwszego dnia w szkole przywitał nas odnowiony korytarz na parterze. Został pomalowany na kolor pomarańczowy i różowy. Jest teraz wesoło i pogodnie. Pojawiły się także nowe drzwi do szatni oraz kanapy.



Parter po gruntownym remoncie

Mamy nadzieję, że wszyscy będziemy o nie dbać i długo będzie tak ładnie. Pamiętajcie, aby szanować pracę innych, w czystych i ładnych pomieszczeniach, wszystkim będzie przyjemniej.

Czy zmiany nam się spodobały? Co o nich sądzą uczniowie?

Ala Maślisz z 4a: Kiedy ja i moje koleżanki zobaczyłyśmy nowy korytarz, byłyśmy naprawdę zaskoczone. Nasz szkolny korytarz nigdy nie był tak piękny! Uważam, że pani dyrektor wpadła na świetny pomysł. Poprzednio kolory były jak zmyte, a w ścianach dziury. Teraz jest dużo ładniej. I oby tak zostało jak najdłużej.

Ala Paszkowska z 6c: Teraz jest o wiele lepiej – pojawiły się nowe kanapy, nowe oświetlenie i ten mocny różowy kolor na ścianach. Chłopcom się pewnie mniej podoba niż dziewczynom, ale się przyzwyczają.

Szymon Król z 5a: Moje pierwsze wrażenie po ujrzeniu nowego korytarza było niezbyt dobre, nie podobały mi się ten różowy kolor. Ale teraz zmieniłem zdanie i uważam, że korytarz fajnie wygląda!

Zosia Domagała z 4a: Te piękne kolory wywarły na nas duże wrażenie. Byliśmy bardzo podekscytowani! No i te skórzane kanapy, na których można posiedzieć, porozmawiać i zjeść kanapkę. Mam nadzieję, że uczniowie będą dbali o ten piękny korytarz.

Patrycja Pryk kl. 6b, Paulina Haberko kl. 6c

Życie jest najpiękniejszym podpowiadaczem...

Niedawno gościliśmy w naszej szkole pisarkę panią Marię Elżbietę Szulikowską, która zawitała do nas w ramach akcji Cała Polska Czyta Dzieciom. Podczas spotkań z uczniami prezentowała swoją twórczość, opowiadała historie związane z powstaniem bajek. Autorka *Najpiękniejszej strony* dobra udzieliła nam wywiadu.

Czarno na Białym: Czy w młodości lubiła Pani pisać opowiadania i bajki?

Maria Szulikowska: Lubiłam pisać wypracowania, klasówki. Bardzo lubiłam czytać. Właściwie świat dzieciństwa to świat książek.

CznB: Miała Pani jakiś ulubiony przedmiot w szkole?

MS: Ulubionych jako takich nie miałam, ponieważ wszystko było ciekawe, bo chodziłam do technikum rolniczego. W związku z tym język polski był ciekawy, historia była ciekawa, bo mieliśmy wyjątkową nauczycielkę, która nas uczyła prawdziwej historii. Potrafiła spod pazuchy, jak to się mówi, wyciągnąć autentyczne



Pamiątkowy wpis do książki

historie. Dzieci, dzisiaj to czego się macie nauczyć jest w książkach, ale nie zawsze tak było. W czasach, gdy chodziłam do szkoły, wiele treści, szczególnie z historii, było zakazanych, nie wolno było o nich mówić. Ja sobie dopiero po latach uświadomiłam, jaką odwagę miała tamta kobieta, że uczyła nas prawdy.

CznB: Kiedy odkryła Pani swój talent

pisarski?

MS: Talent... Kiedy ja odkryłam? Powiem inaczej. Pisanie się zaczęło wcale nie od bajek, wcale nie od powieści, ale od audycji radiowych. Ponieważ przez 15 lat pracowałam w Katolickim Radiu Podlasie, miałam swoje autorskie audycje i trzeba było tam pisać felietony na różne tematy. Pisząc je, czasem wymyślałam różne historyjki, które pasowały do danej sytuacji. I np. bajka *Ora et labora* czyli o pracy, powstała na podstawie jednego z moich felietonów.

CznB: *Skąd bierze Pani pomysły na nowe książki?*

MS: Życie jest najpiękniejszym podpowiadaczem, trzeba po pierwsze umieć obserwować, po drugie mieć wrażliwe serce, żeby nie zawsze to, co się dobre wydaje, widzieć jako dobro. Myślę, że nie mam takich bajek, które bym usiadła, pomyślała i napisała. Każda bajka to było jakieś słowo, jakiś obrazek, jakieś zdarzenie, które wywołało we mnie takie, a nie inne skojarzenie.

CznB: *Z jakich swoich książek jest Pani najbardziej zadowolona?*

MS: Ukazało się już siedem pozycji. Audycje radiowe, dwa tomy wierszy, praca zbiorowa, trzy tomy bajek. Z czego jestem zadowolona? Na pewno z trylogii bajkowej bardzo, bo widzę, że ona ubogaca nie tylko świat dzieci, ale i dorosłych. Natomiast teraz jestem na etapie pisania drugiej powieści, ponieważ mnie zachęciła do tego lektura książki, którą wzięłam w księgarni do ręki. Dwie powieści, które zaczęłam pisać noszą tytuł *Siedem odmian ciszy* i *Balet na nieboskłonie*.

CznB: *Czy ma Pani jakieś inne zainteresowania?*

MS: O tak! Ja jestem katechstką w liceum ogólnokształcącym, bardzo lubię podróżować. Założyłam taką grupę, która organizuje wycieczki w różne strony Polski. Otrzymaliśmy nawet I nagrodę w województwie podkarpackim, I miejsce i tytuł Najlepszego Klubu Szkolno-Turystycznego na szczeblu ogólnokrajowym, z czego jesteśmy wszyscy

dumni. Lubię też spotkania z ludźmi, lubię przekomarzać się, bo w takim tyglu ścierania poglądów dochodzi się do jądra prawdy. Gotuję, lubię szyć, właściwie jeżeli ktoś lubi pracować to wszystko co robi, podoba mu się.

CznB: *Co motywuje Panią do dalszego pisania?*

MS: Zakręcona sytuacja współczesna. Wiele wartości jest pomieszanych. To co jest uwidocznione w tytule bajek *Piękna strona dobra*. Nie zawsze to co jest dobre, jest nazywane dobrem. Promuje się również pod płaszczykiem dobra różne złe rzeczy i musi być ktoś, kto będzie to prostował. I to jest chyba największa satysfakcja, jeżeli ktoś odczyta intencje, które zostały zawarte, w tym co piszę. Mogę powiedzieć, że kiedyś napisałam bajkę w jeden dzień rano- to jest bajka z I tomu *O wiecznych powrotach*. Przeczytałam ją licealistom tego samego dnia, a oni się zdziwili, że ma dzisiejszą datę. Powiedziałam im, żeby wyszukali morał, a oni wymyślili więcej, niż ja chciałam tam zawrzeć i to było fajne.

CznB: *Co Pani najchętniej czytała w dzieciństwie? Która lektura z czasów szkoły podobała się Pani najbardziej?*

MS: Lektury, które mnie fascynowały to *Krzyżacy*, trylogia Sienkiewicza. Pamiętam też książkę, nad którą się wzruszałyśmy - *Dziwne losy Jane Eyre*. Właściwie to nie było w bibliotece szkolnej książki, której byśmy przez 5 lat mieszkania w internacie, nie przeczytały. Przy lampce czytałyśmy pod poduszką, pod kołdrą, gdzie tylko się dało.

CznB: *Skąd się wzięła nazwa pierwszego tomu bajek: Piękna strona dobra?*

MS: To co mówiłam wam, że nie każda sytuacja, nie każdy przekaz, który rzekomo ma być tym dobrym, jest dobry. I stąd jest ta *Piękna strona dobra, Piękniejsza strona dobra*. A poza tym jest taka triada wartości: piękno, dobro i prawda. To wartości, które są niezmiennie od wieków i dla każdego pokolenia. O tym chcę pisać.

CznB: *Dziękujemy za wywiad.*

Karolina Frączek,
Michalina Haberko, Martyna Strzałka kl. 5c

Warto przeczytać

Czy lubisz czytać książki? Jeżeli tak, to musisz koniecznie przeczytać *Kłamczuchę* Małgorzaty Musierowicz. Jest to jedna z wielu powieści tej autorki. Jej główną bohaterką jest Anieli, która zakochała się w Pawełku. Lecz na przeszkodzie uczuciu stanęło miejsce zamieszkania Pawełka - Poznań. Czy dziewczyna pojedzie za swoją miłością? Czy porzuci aktorstwo, rodzinę? Jeżeli macie ochotę dowiedzieć się, jaką podejmie decyzję, musicie przeczytać tę książkę.

Jako drugą książkę polecam *Mikołajka*. Opowiada o grupie chłopców, którzy przeżywali razem wiele przygód począwszy od wizyty u lekarza, a kończąc na lekcjach przyrody. Jest to jest humorystyczna lektura dla uczniów w

każdym wieku, zarówno dla dziewcząt jak i dla chłopców.

Agnieszka Majda kl. 6c

Ostatnio przeczytałam bardzo ciekawą i wciągającą książkę pt. *Kapelusz za sto tysięcy* Adama Bahdaja. Powieść opowiada o pewnej dziewczynce Dziewiątce, która pojechała na wakacje do Nieborza, gdzie w kawiarni "Jantar" doszło do przestępstwa. Ona jeszcze o tym nie wiedziała... Żeby nie zdradzać za dużo napiszę jeszcze, że w opowiadaniu pojawiają się też dwa identyczne kapelusze - jeden był wart 100 tysięcy! Jeżeli chcecie rozwikłać zagadkę tajemniczego kapelusza - koniecznie przeczytajcie tą książkę. Polecam!

Anita Bałazy kl. 5a



Kącik młodego twórcy

Prezentujemy najlepsze opowiadania, które wpłynęły na konkurs ogłoszony przez redakcję gazetki *Czarno na Białym*. Tym razem młodzi twórcy zmierzali się z tematem „Zwierzak z innej planety”. Zachęcamy do przeczytania wypracowań – fantazji naszym koleżankom nie brakuje!

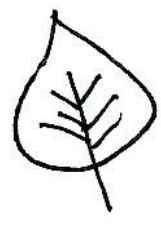
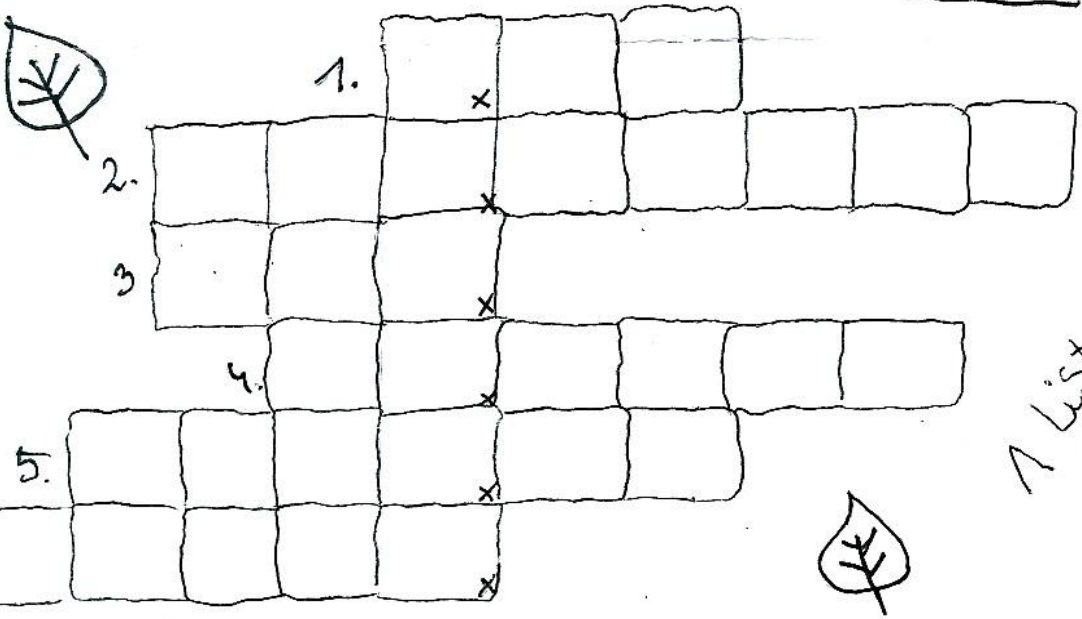
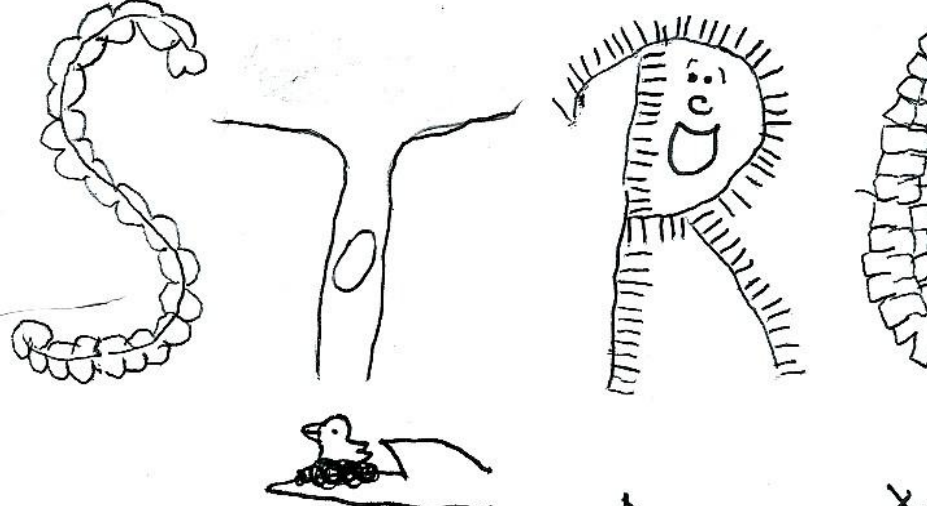
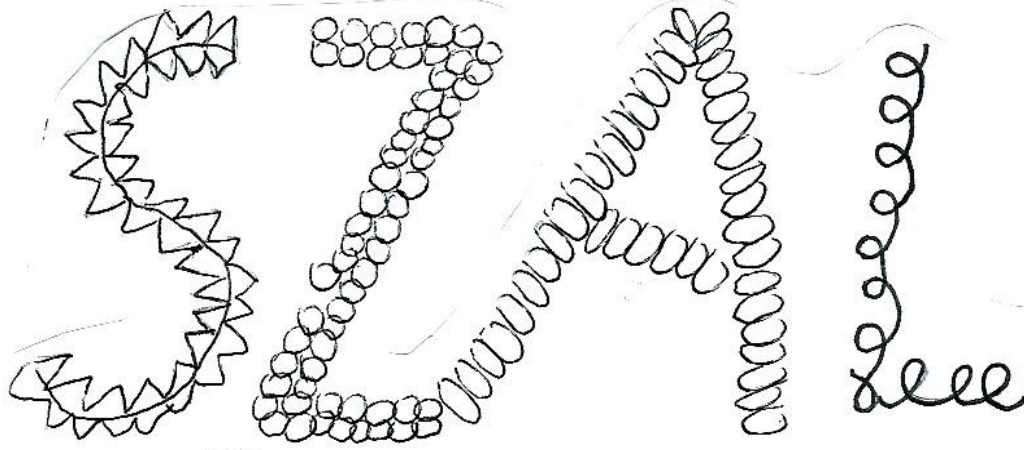
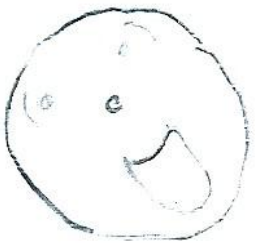
Zamieszczamy również wiersze nagrodzone w konkursie literackim „Bądź bezpieczny na drodze”.

Kololudek z Neptuna

Na Neptunie mieszka zwierzak Kololudek. Tak ma na imię, ponieważ jest kolorowy. Jego głowa przybrała kształt gruszki i jest czerwona. Na środku twarzy błyszczy jedno różowe oko, a pod sprężystymi włosami wystaje pięć fioletowych uszu. Śliczne małe usta przypominają kawałek soczystego arbuza. Cała ta śmiesznie wyglądająca głowa osadzona jest na drewnianej szyi, owiniętej puszystą i aksamitną apaszką. Kololudek ma ogromny i pomarańczowy brzuch, który przypomina dynię. Ma trudności z ubieraniem się, gdyż ma aż osiem par

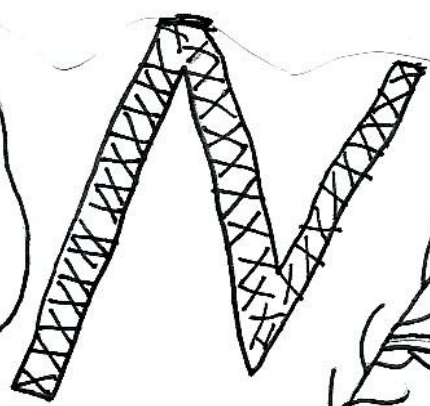
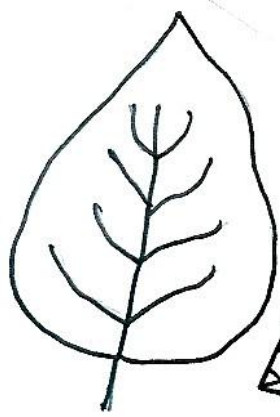
niebieskich rąk, a każda ma trzy zielone palce. Zwierzak ten chodzi bez butów, bo ma aż dziewięć nóg, a każda z nich jest innej wielkości i innego koloru. Kololudek-dziwaczek bardzo lubi czytać książki i malować obrazy. Chodzi do szkoły i jest najlepszym uczniem. Nie lubi dużo jeść, a jego najsmakowszym daniem jest potrawa z suszonych pisanek i rozmarynu w przepysznym sosie neptunowym. W wolnych chwilach bawi się z innymi śmiesznymi zwierzętami i pomaga rodzicom w codziennych obowiązkach.

Sandra Ciepół kl. 6b

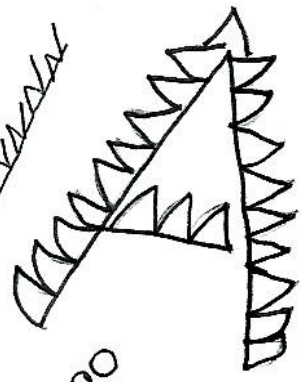
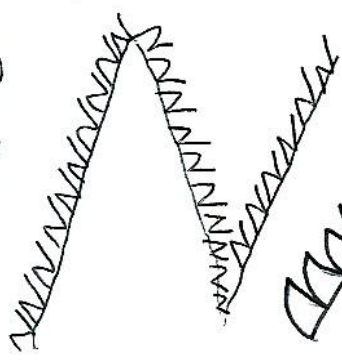


1. Jesienny kołaczy zwierz.
2. Dostyc duzo jest tego koloru kiedy przycho-
dzi jesien.
3. Jest rudy i szybki.
4. Spadaja z drzew

5. Jest ich duzo w
lesie.
6. Zwierz lesny z
porozem



le



geografii:
 walski, proszę
 mi powiedzieć
 co leży dalej od naszego
 kraju? Książkę
 przeczytać, czy
 Dłaczego?
 Bo książkę
 a Chiny nie.
 stąd widać!

Zagadka

Jest coś i nie
 Coś wyszło przez okno,
 a nic przez drzwi.
 Co zostało?

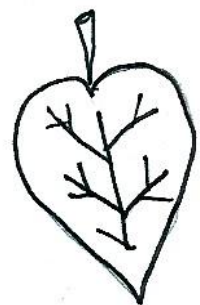
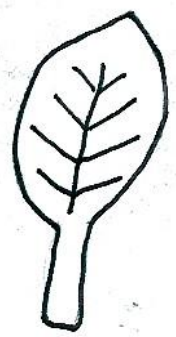
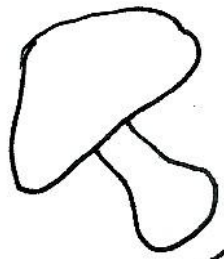
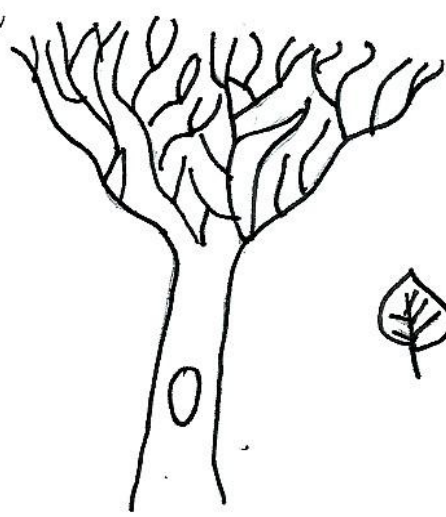


Sto lat



nuty do sto-lat:
 Sol, Mi, Sol, Mi, Sol, La,
 Sol, Fa, Re, Fa, Re, Fa, Sol,
 Mi, Sol, Sol, Mi, Sol, Sol,
 Mi, Sol, Do (dolne), Si, La,
 Sol, La, Si, Si, Si, Do (dolne)

Labyrinth:



KUPON
 imię, nazwisko
 klasa
 i hasło

Gómbok - zwierzak z Marsa

Gómbok pochodzi z Marsa, jest bardzo miłym zwierzęciem. Podam wam jego opis, żebyście wiedzieli, jak wygląda. Głowę ma gumową, oczy duże i błyszczące, usta średniej wielkości i mają kolor zielony. To zwierzę niestety nie posiada uszu. Wyróżnia go gumowy tułów i długie ręce pokryte zielonym włosiem. Nogi ma małe i włochate - gumowe. Ten zwierzak żywi się meteorytami. To tyle co chciałam wam powiedzieć o Gómboku. Pewnie chcielibyście go poznać!

Kinga Konopka kl. 6c

Zefirek

Zwierzę, które opisuję to Zefir. Mieszka na Marsie. Wyglądem jest podobny trochę do kota oraz myszki. Sierść Zefira jest bardzo mięciutka i miłutka w dotyku. Zefirek ma brązowy łebek, zielony tułów oraz żółty ogonek. Uszka mieszkańca Marsa są szpiczaste, zakończone gwiazdkami. Z jego mordki wyrastają fioletowe wąsy. Pyszczyk zwierza także jest szpiczasty. Zamiast nosa ma czerwoną kuleczkę. Jego tułów jest okrągłutki jak piłeczka. Na czubku żółtego ogonka znajduje się pięć okrągłych dzwoneczków. Zefirek na krótkich łapkach ma po cztery czarne pazurki. Jego pokarmem są myszoryby, myszokoczki oraz seroryby. Zefirek lubi również marchewkowy miód, sok rzodkiewkowy i ciasteczka marchwiowe. Jego przysmakami są lody koperkowo- wiśniowe.

Julia Senator kl. 4a

Światła na skrzyżowaniu

*Chcemy lepiej niż rodzice
pieszo chodzić przez ulicę.
Po chodniku z wielką wprawą
wędrujemy stroną prawą.*

*Niech każdy stanie przed skrzyżowaniem
palą się światła – patrzymy na nie.
Światło zielone jak małe listki
na drugą stronę zaprasza wszystkich.*

*Światło żółte jak liść jesieni,
ostrzega spiesz się, bo ruch się zmieni.
Światło czerwone jak mak, jak ogień
wszystkim przechodniom zamyka drogę.*

Kamil Deptalski kl. 1a

Droga do szkoły

*Gdy z domu wychodzimy,
Po pasach przechodzimy.
Droga w paski, to nie piaski,
To przejście dla pieszych,
Niech nikt się nie spieszy.
Po chodniku chodź bokiem
I patrz zawsze bystrym okiem.
Wiesz, że chodnik, to nie trawa,
Do chodzenia strona prawa.
Niech każdy stanie przed skrzyżowaniem.
Przejść przez ulicę jest bardzo łatwo,
Trzeba tylko uważać na zielone światło.
Czerwone – przejście zabronione
Stój – przyjacielu mój!
Żółte zachowaj spokój,
Zielone na jezdnię dawaj kroku.
Wiesz, co to bezpieczeństwo,
To nie szaleństwo.
Pamiętaj, to ulica ruchliwa
O wypadek nietrudno bywa.*

Weronika Herian kl. 2a

Bezpieczny rajd

*Uwielbiam rajdy samochodowe
Na pamięć znam przepisy drogowe.
Przejście dla pieszych. Stop! Idą dzieci.*

*Jadą rowerzyści prawym brzegiem drogi
Gęsiego, światła z tyłu, takie są wymogi!
Mijam ich ostrożnie, nie trąbię klaksonem,
Bo przecież w mieście jest to zabronione.*

*Na sygnalizatorze jest kolor czerwony
Czekam na pieszych, aż przejdą w obie strony.
Zielone! Ruszam dalej na rajd wesolo
Już koniec miasta widać, las jest wokół.*

*Nagle żółte światło świeci w moje oko
Otwieram je tak bardzo szeroko
To słońce przecież! O rajuszku!
Cały rajd śnił mi się w moim własnym łóżku...*

Krzysztof Borówka kl. 2b

Jestem bezpieczny na drodze

*Droga to nie podwórko,
nie wolno jeździć w kółko.
Jeżdżę prawą stroną,
zawsze uważnie – wiadomo.*

*Idę po chodniku,
nigdy po krawężniku.
W miejscach wyznaczonych
przechodzę na drugą stronę.*

*A gdy chodnika zabraknie,
po lewej stronie iść pragnę,
aby widzieć pojazdy,
a nie oglądać gwiazdy.*

*Wieczorem, drogi kolego,
ubieram cos odblaskowego.
Po zmroku, mówię wam szczerze,
lampki włączam w rowerze.*

*Przepisy stosuję uważnie,
bo bezpieczeństwo jest ważne!*

Gabrysia Rogalska kl. 4a

Odblaski

*Chcesz być bezpieczny?
Nie ma sprawy!
Po prostu odblaski noś podczas wyprawy.*

*Gdy idziesz pieszo,
Lub jedziesz rowerem –
Niech odblask będzie Twym przyjacielem.*

*Odblask na kurtce
Czy na plecaku sprawia,
Że widać Cię już z daleka –
Bezpieczna droga na Ciebie czeka.*

*Morał z tego wiersza jest taki:
Zawsze noś przy sobie odblaskowe znaki!*

Ola Mańkowska kl. 4b

Jestem bezpieczny

*Gdy idę drogą lub idę laskiem
ostrzegam wszystkich moim odblaskiem.
Małe światelko ma wielkie znaczenie,
gdyż jestem widoczny przez otoczenie.*

*Gdy jadę autem, zapinam pasy,
ważniejsze bezpieczeństwo niż moje grymasy.
Zapięta mama, zapięty tata,
tak już jeździmy przez długie lata.*

*Gdy wracam ze szkoły z moim sąsiadem,
jestem dla innych dobrym przykładem.
Rozglądam się w lewo, rozglądam się w prawo,
gdy droga wolna, przechodzę żwawo.*

*Gdy na wycieczkę jadę rowerem,
zakładam kamizelkę, a także kask.
Sprawnym rowerem wyruszam w drogę,
zapewnioną mam widoczność i blask.*

*Gdy światło czerwone przy drodze się świeci,
ostrzega dorosłych, a także dzieci.
Światelko żółte przygotowuje mnie,
że przechodzę wtedy, gdy zielone zapali się.*

*Gdy bawię się z kolegami,
zdrowy rozsądek bawi się z nami.
Gra w piłkę na jezdni – to wykluczone!
Mamy do zabawy miejsca wyznaczone.*

Wiktor Zawisza kl. 5a

Fargel z Kosmosu

Zwierzę, które opisuję - to Fargel. Jest czerwone i duże. Jego uszy są tak długie, że sięgają prawie do samej ziemi. Dzięki nim może unosić się w powietrzu. Ma niebieskie oczy i zielony nos z krótkimi wąsikami. Jego głowa jest podobna do głowy psa. Ma sześć krótkich nóg. Może je zmieniać w płetwy, kiedy wchodzi do wody. Jego ogon wyróżnia się, bo jest biały. Fargel mieszka na Marsie. Żywi się proszkiem z marsjańskich skał i martwymi ufogonami¹. Pije wodę o smaku borówkowym.

1.Ufogon to mały zielony owad.

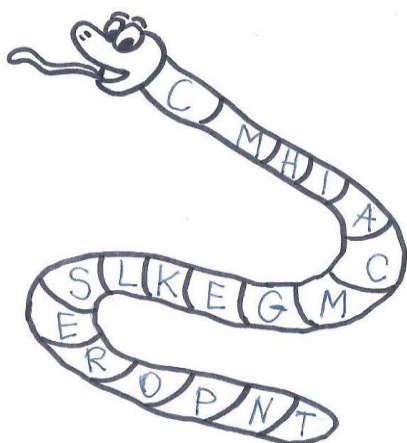
Zosia Lenart kl. 4a

Kącik języka angielskiego

1. Skreśl wyrazy niepasujące do pozostałych:

apple, red, giraffe, green, blue, girl, purple, desk, yellow, Greece, pink.

2. Wykreśl z węża co drugą literę i odczytaj hasło.

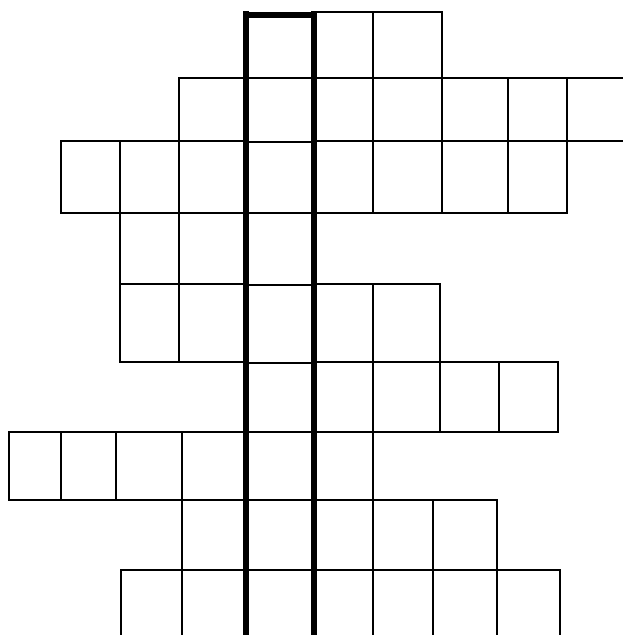


3. Odszukaj w diagramie nazwy 10 zwierząt:

BAT, BEAR, DELPHIN, ELEPHANT, GIRAFFE, LION, PARROT, SHARK, TIGER, TURTLE.

A	G	O	D	Z	G	C	R	T	Z
N	I	B	E	A	R	E	Y	S	E
B	R	E	L	E	P	H	A	N	T
A	A	K	P	A	R	R	O	T	I
T	F	S	H	A	R	K	I	G	G
L	F	L	I	T	U	R	T	L	E
L	E	S	N	M	L	I	O	N	R

3. Uzupełnij krzyżówkę i odczytaj hasło.

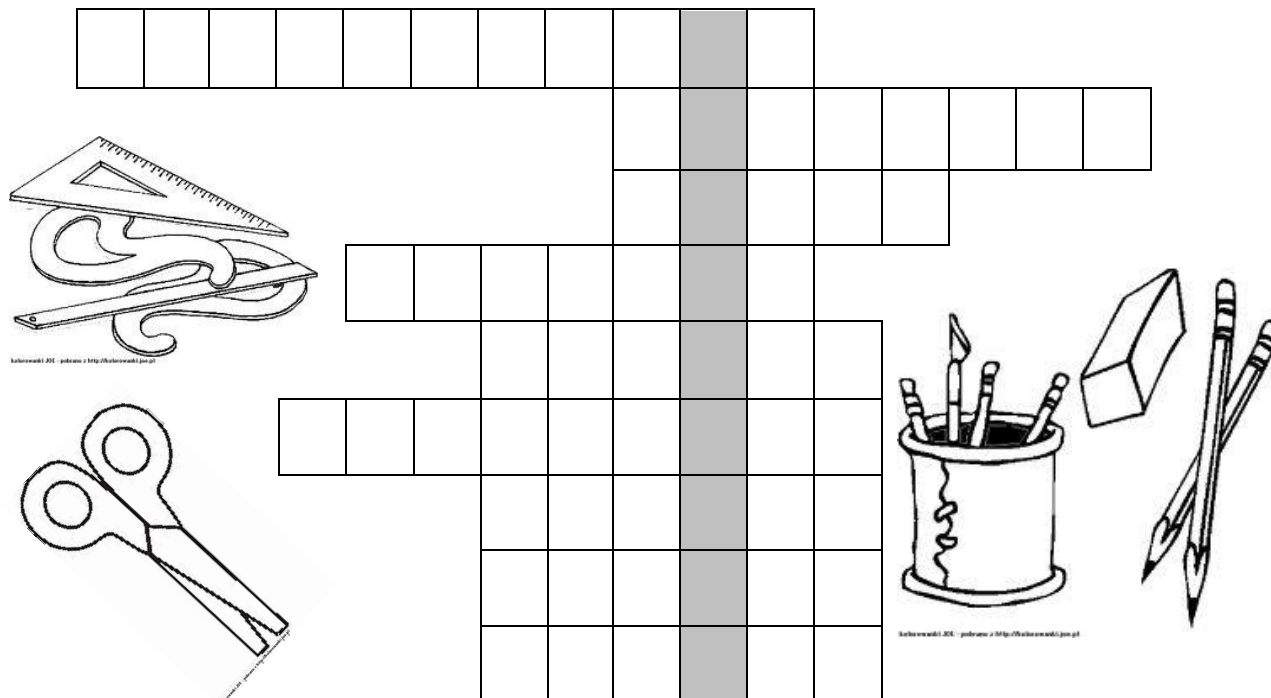


1. KAPELUSZ
2. WAMPIR
3. SZKIELET
4. SOWA
5. DUCH
6. CZAROWNICA
7. PAJĄK
8. DIABEŁ
9. POTWÓR



Kącik języka niemieckiego

1. Rozwiąż krzyżówkę o przedmiotach szkolnych. Odgadnij hasło.



1. Wiedza o środowisku
2. Religia
3. Muzyka
4. W-F
5. Plastyka
6. Język angielski
7. Matematyka

4. Przetłumacz:

czerwony dywan -

sok jabłkowy -

2. Skreśl wyrazy niepasujące do pozostałych: Großvater, Onkel, Jeans, Mutter, Tante, Vater.

3. Wpisz dni tygodnia zgodnie z kolejnością.
Samstag, Freitag, Donnerstag, Montag,
Sonntag, Mittwoch, Dienstag

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.

5. Ćwicz wymowę:

Herr von Hagen, darf ich' s
wagen, Sie zu fragen, wieviel
Kragen Sie gietragen, als
Sie getragen, als Sie lagen krank
am Magen in der Hauptstadt
Kopenhagen.

Paulina Haberko kl. 6c

Konkursowe różnorodności

Małopolski Konkurs Matematyczny – etap szkolny

Czy jesteś dobry z matematyki? Mogłeś sprawdzić swoje umiejętności w konkursie matematycznym, który odbył się 19 października w naszej szkole. Zorganizowały go panie: Aneta Bąchor i Agnieszka Gamrat. Matematyczne „łamanie głowy” trwało dość długo, bo 90 minut. A jakie były efekty?

I miejsce – Dominik Dziuba kl. 6b

II miejsce – Jakub Bąchor kl. 6b, Karolina Gwóźdź kl. 6b, Milena Maślisz kl. 6b

III miejsce – Julia Czernek kl. 5c, Kaja Pasternak kl. 6a

IV miejsce – Adam Półtorak kl. 5c, Emilia Żuber kl. 6c

V miejsce – Bartosz Duch kl. 5a, Anna Nawrot kl. 6a

Klaudia Struzik kl. 5a, Paulina Haberko kl. 6c

Kto wie najwięcej o przyrodzie?

Lekcje przyrody są ciekawe, bo uczymy się na nich o otaczającym nas świecie. Niektórych uczniów przyroda pasjonuje, szczególnie tych, którzy wzięli udział w Małopolskim Konkursie Przyrodniczym pod hasłem "**Ziemia - niezwykła planeta**", zorganizowanym 42 października przez panie: Izabelę Klimek i Barbarę Starzyk.

A kto opanował najlepiej wszystkie wiadomości?

I miejsce – Wiktor Siewiorek kl. 6b

II miejsce – Dominik Dziuba kl. 6b

III miejsce – Emilia Żuber kl. 6c

IV miejsce – Jakub Mąka kl. 6b

V miejsce – Szymon Król kl. 5a

Prace tych uczniów zostały przekazane do komisji rejonowej w Olkusz. Po weryfikacji testów do kolejnego etapu zakwalifikował się Wiktor Siewiorek.

Zapytałyśmy uczestniczki konkursu czego dotyczyły pytania.

Karolina: *Pytania dotyczyły głównie geografii. Największą trudnością sprawiała mi krzyżówka, a najłatwiejsze zadanie dotyczyło układu oddechowego.*

Alicja: *Pytania dotyczyły wiadomości z przyrody klas 4 – 6. Największą trudnością sprawiło mi zadanie 4, w którym trzeba było opisać procesy związane z wodą oraz krzyżówka. Najłatwiejszym zadaniem było zadanie, w którym trzeba było wybrać najmniejszy kontynent, pod względem powierzchni.*

Partycja: *Mnie najbardziej sprawiły trudnością zadania ze skali, a najłatwiejsze było zadanie o układzie oddechowym.*

Zadania były różne, jedne trudne, drugie łatwiejsze, ale wszystkie wymagały wiedzy. Chcecie odnosić sukcesy – uczcie się systematycznie!

Alicja Paszkowska kl. 6c, Patrycja Pryk kl. 6b

MAŁOPOLSKI KONKURS HUMANISTYCZNY

Etap szkolny Małopolskiego Konkursu Humanistycznego odbył się 26 października i wzięło w nim udział 18 uczniów z klas 4-6. Organizatorkami były panie uczące języka polskiego: Jadwiga Mizura, Aneta Piekarska i Anna Pałka. Przygotowanie do konkursu wymagało poświęcenia dużej ilości czasu, gdyż należało przeczytać kilka książek, wierszy i innych tekstów, które łączyła wspólna tematyka: marzenia, pasje, pragnienia. Konkurs był dosyć trudny, ale ciekawy. Jako uczestnik konkursu muszę stwierdzić, że zadaniami sprawiającymi mi trudności były: sporządzenie notatki na temat poznanego podróżnika oraz ułożenie dialogu na temat spełnienia marzeń, zawierającego trzy argumenty.

Najbardziej natomiast podobało mi się zadanie polegające na opisie obrazu *Sąd Parysa*.

Wyniki etapu szkolnego przedstawiają się następująco:

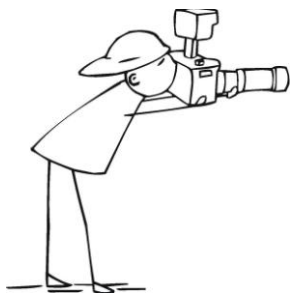
I miejsce - Karolina Frączek kl. 5c

II miejsce - Szymon Król kl. 5a, Emilia Żuber kl. 6c i Michalina Haberka kl. 5c

III miejsce - Marcin Pijaj kl. 5c i Kinga Skomro kl. 6b

Najlepsze prace przesłano do Komisji Rejonowej w Chrzanowie. Do etapu rejonowego, który odbędzie się 7 grudnia w Chrzanowie zakwalifikowali się wszyscy wyżej wymienieni uczniowie.

Szymon Król kl. 5a



„I kudłate, i łaciate”

Taki tytuł nosił konkurs fotograficzny, w którym wzięli udział uczniowie ze szkolnego koła Ligi Ochrony Przyrody. Gdzie najlepiej fotografować zwierzęta?

Oczywiście w ogrodzie zoologicznym! W czerwcu ubiegłego roku szkolnego miłośnicy przyrody zostali zaproszeni przez opiekunki sk LOP, panie: Barbarę Starzyk, Edytę Kuś i Izabelę Klimek na wspaniałą wycieczkę do ZOO w Krakowie. W ruch poszły aparaty fotograficzne i zaczęła się niezwykła sesja zdjęciowa. Powstały ciekawe prace – zwierzęta okazały się wdzięcznymi modelami. Konkurs został rozstrzygnięty we wrześniu bieżącego roku szkolnego. Najlepsze, zdaniem komisji konkursowej fotografie zaprezentowali: **Zosia Kuś i Maciej Gamrat**, oboje z klasy 5c. Ich prace można podziwiać na tablicy przy sali przyrodniczej.

Redakcja

Mój i Twój las...

Liga Ochrony Przyrody organizuje już od kilku lat ogólnopolskie konkursy przyrodnicze. Tegoroczna edycja przebiega pod hasłem „Mój las”. Nasi uczniowie również postanowili wziąć w nim udział i do komisji szkolnej napłynęło kilka prac. Niektóre z nich wyróżniały się

oryginalnością szaty graficznej, estetyką wykonania i pomysłowością, a także szerokim podejściem do tematyki. Albumy z pięknymi zdjęciami lasu, rysunkami i opisami oceniały panie: Izabela Klimek, Barbara Starzyk i Edyta Kuś.

Najciekawsze albumy w grupie klas młodszych wykonali:

Igor Kołodziej i Kacper Lipiński z kl. 3a - I miejsce w szkole

Julia Rogóż i Karolina Wach z kl. 3a – II miejsce w szkole

Ewa Pijaj i Maciej Ziajka z kl. 3a oraz **Monika Dziarmaga** z kl. 3a – III miejsce w szkole

W grupie klas starszych przyznano dwie nagrody:

Zofia Kuś i Wiktoria Dobromilska z kl. 5c – I miejsce w szkole

Patrycja Pielka i Patrycja Kupczyk z kl. 5a – II miejsce w szkole.

Najpiękniejsze albumy o lesie zostały przekazane do komisji okręgowej LOP w Krakowie. Czekamy z niecierpliwością na ich ocenę.

Redakcja

Zwierzę z innej planety - to konkurs naszej gazety!

Jak pewnie pamiętacie, redakcja naszej szkolnej gazety *Czarno na Białym* ogłosiła konkurs literacko- plastyczny pod hasłem „Zwierzę z innej planety”. Wykonaliście bardzo piękne i oryginalne prace plastyczne, które można podziwiać w galerii prac konkursowych na I piętrze. Było nam bardzo trudno podjąć decyzję, ale w końcu się udało, dzięki głosowaniu całej redakcji.

Oto zwycięzcy konkursu plastycznego dla klas 1-3:

I miejsce – Kacper Lipiński kl. 3a

II miejsce – Jakub Kulka kl. 1b

III miejsce – Mateusz Rozlach kl. 2a

Wyróżnienia otrzymali: Miłosz Duch kl. 1a i Klaudia Szczepara kl. 3a

klas 4-6:

I miejsce – Sandra Ciepał kl. 6b

II miejsce – Kinga Konopka kl. 6c

III miejsce – Julia Senator kl. 4a

Wyróżnienie otrzymała Zosia Lenart kl. 4a

Milena Maślisz i Patrycja Pryk kl. 6b, Alicja Maślisz kl. 4a

Bądźmy odblaskowi!

W ramach akcji „Odblaskowa szkoła” przeprowadzono wiele różnorodnych konkursów mających uzmysłwić uczniom, jak ważne jest stosowanie zasad bezpiecznego zachowania na drogach.

Oto wyniki:

Konkurs literacki „Bądź bezpieczny na drodze”

Klasy 1-3

I miejsce – Weronika Herman kl. 2a

II miejsce – Krzysztof Borówka kl. 2b

III miejsce – Kamil Deptalski kl. 1a

Klasy 4-6

I miejsce – Wiktor Zawisza kl. 5a

II miejsce – Gabriela Rogalska kl. 4b

III miejsce – Aleksandra Mańkowska kl. 6b

Test wiadomości „Przepisy o bezpieczeństwie ruchu drogowego”

I miejsce – Wiktor Siewiorek kl. 6b

II miejsce – Kaja Pasternak kl. 6a

III miejsce – Marcin Pijaj kl. 6c

„Test wzorowego pieszego klas 1-3”

Tytuł Wzorowego Pieszego z klas pierwszych zdobyła Oliwia Waszkiewicz

Tytuł Wzorowego Pieszego z klas drugich zdobył Łukasz Zaręba

Tytuł Wzorowego Pieszego z klas trzecich zdobył Kamil Janik

Konkurs plastyczny na projekt znaczka
odblaskowego

I miejsce – Martyna Kijas kl. 1a

II miejsce – Igor Drażkiewicz kl. 2b

III miejsce – Kamil Janik kl. 3b

Konkurs plastyczny na plakat „Bądź
widoczny i bezpieczny na drodze”

I miejsce – Kamila Lewandowska kl. 6a

II miejsce – Natalia Piputa kl. 4a

III miejsce – Maria Bałazy kl. 5b

Karolina Frączek, Michalina Haberka kl. 5c

Zbieramy makulaturę – już po raz dziewiąty!

To już dziewiąta
zbiórka makulatury w
naszej szkole
zorganizowana przez Ligę
Ochrony Przyrody pod
kierunkiem pań: Izabeli
Klimek, Barbary Starzyk
oraz Edyty Kuś.
Odbywała się od 17 do 23
września. Zebraliśmy aż 7
ton tego cennego
surowca.

Która klasa zebrała najwięcej?

**I miejsce i tytuł „Mistrza zbierania makulatury”
wywalczyła klasa 2a – zebrała aż 1188 kg!**

II miejsce klasa 5a - 923 kg

III miejsce klasa 4a - 826 kg

Makulaturę zbieramy po to, aby chronić całe hektary
lasów. Właśnie z drzew wytwarza się tak potrzebny wszystkim
papier. Można go także otrzymać z surowca wtórnego, jakim
jest makulatura.

Jeśli zbierasz i oddajesz makulaturę – chronisz lasy i ratujesz
drzewa!

SZKOLNI MISTRZOWIE W ZBIERANIU MAKULATURY

Zuzanna Janik – 686 kg

Jakub Jarzmik – 220 kg

Marta Kuraś – 210 kg

Gabriela Rogalska – 183 kg

Szymon Król – 176 kg

Maciej Gamrot – 175 kg

Anna Piechulska – 165 kg

Wiktoria Maciąg – 155 kg

Michał Imiołek – 140 kg

Krystian Kowalski – 140 kg

Kamil Staszkiwicz – 140 kg

Izabela Staszkiwicz – 140 kg

Klaudia Dudzik – 126 kg

Bartosz Kiwior – 125 kg

Mikołaj Starzyk – 125 kg

Julia Rosół – 120 kg

Zofia Lenart – 110 kg

Aleksandra Zwolak – 110 kg

Karolina Janus, Kinga Kowalska kl. 5c

Pies – przyjaciel człowieka na pomoc czeka

Jak już pisaliśmy we wcześniejszym artykule, nasza szkoła zebrała łącznie 570 kg karmy dla psów, miski, garnki i inne psie akcesoria. Wielu uczniów przejęło się losem głodnych zwierząt i przyniosło do szkoły różne produkty: ryż, makaron, kaszę, karmę.

Wśród klas, które zgromadziły najwięcej pożywienia znalazły się:

Klasa 1b – 108 kg

Klasa 3a – 70 kg

Klasa 1a – 66 kg

Spośród uczniów na wyróżnienie zasłużyli:

Anna Piechulska kl. 1b – 56 kg

Bartosz Jeż kl. 3b – 20 kg

Jakub Makowski kl. 3a – 12,5 kg

Redakcja

LIGA NAD NERKĄ

Pierwsze w tym roku szkolnym spotkanie Ligi Ochrony Przyrody odbyło się nad zalewem Nerka, jednym z piękniejszych zielonych miejsc w naszym mieście. Rozpoczęło się od spaceru po obiekcie i okolicach zalewu. Oprowadzał nas pan Stanisław Biernacki, opiekujący się Nerką i Związkiem Wędkarzy. Pan kierownik pokazał nam małe rybki i małże i ciekawie opowiadał o wodnych zwierzętach. Dowiedzieliśmy się, że woda w zbiorniku jest bardzo czysta, a dowodem na to jest to,

że żyją tam małże. Panie dostały po pięknej lilii wodnej. Potem, przy pięknie zagospodarowanym palenisku, w miłej atmosferze, wszyscy piekliśmy kiełbaski. Po smacznym posiłku mieliśmy czas wolny. Jedni grali w piłkę, a inni rozmawiali. Czas upłynął bardzo szybko. Spotkanie było bardzo udane. Wszyscy do domu wróciliśmy zadowoleni. Opiekę nad uczniami sprawowały panie: Barbara Starzyk, Edyta Kuś oraz Izabela Klimek.

Patrycja Pałka kl. 4a



Pamiątkowe zdjęcie na moło

Quiz o zwierzętach – sprawdź swoją wiedzę!

- | | | |
|---|--|-----------------------------------|
| 1. Jak nazywa się największy gryzoń na świecie? | b) kapibara i tapir | b) owad |
| a) kapibara | c) ryś i borsuk | c) gad |
| b) szczur | 4. Któremu z tych zwierząt grozi wyginięcie? | 7. Które z tych zwierząt to ryba? |
| c) mysz | a) panda wielka | a) morświn |
| 2. Mangusty to zwierzęta: | b) koza | b) okoń |
| a) wodne | c) wąż eskulapa | c) konik polny |
| b) powietrzne | 5. Żaba jest: | 8. Czy warany żyją w Polsce? |
| c) lądowe | a) gadem | a) tak |
| 3. Które z tych zwierząt żyją w Polsce? | b) płazem | b) nie |
| a) krowa i waran | c) ssakiem | c) tylko w zoo |
| | 6. Dżdżownica to: | |
| | a) pierścienica | |

Prawidłowe odpowiedzi znajdziesz na s. 42.

Marcin Pijaj kl. 5c



WYCIĘCZKOWO

Czas rozprostować kości...

Po tygodniu wyteżonej szkolnej pracy wielu marzy o tym, by w sobotę dłużej pospać. Na szczęście niektórym starczyło energii, by w piękny sobotni poranek 29 września już o godzinie 7.30 zameldować się na dworcu autobusowym.

Co było powodem tej zbiórki o poranku?

XXVI Rajd Szlakami Oddziału Walk „Hardego” zorganizowany przez panią Edytę Oleksy oraz panią Marię Osmendę – opiekunki Szkolnego Koła Krajoznawczo-Turystycznego.

W rajdzie wzięło udział ok. 60 uczniów z kl. IV-VI, którymi - oprócz organizatorek - opiekowały się panie: Aneta Bąchor, Beata Kośmider, Izabela Klimek oraz Katarzyna Mąka.

Jak przedstawiał się program rajdu?

Najpierw przyjechaliśmy do Chechła. Stamtąd przeszliśmy 5 km do celu naszej wyprawy - Błojca. Pogoda była przyjemna, więc szło się lekko. Droga, wiodąca w większości przez las, dostarczyła nam kilku atrakcji. Na początku trasy, w centrum Chechła, napotkaliśmy... wielbłąda. Bliższe oględziny pozwoliły stwierdzić, że mamy do czynienia z pewnego rodzaju pomnikiem –

wszyscy ochoczo ustawili się do pamiątkowej fotografii.

Po dotarciu na miejsce zameldowaliśmy się przedstawiciele olkuskiego PTTK-u, od której każda z grup dostała pamiątkowe znaczki. Zaraz potem dwuosobowe drużyny wzięły udział w konkurencjach sprawnościowych: biegu z nakładaniem i zdejmowaniem z siebie szarf oraz slalomie z piłką. Później mieliśmy półtorej godziny czasu wolnego – nareszcie mogliśmy usiąść wśród drzew i trochę odpocząć po wysiłku fizycznym i emocjach sportowych.

W samo południe rozpoczęła się Msza św. polowa pod pomnikiem partyzantów poległych w tym miejscu w czasie pacyfikacji Błojca w czerwcu 1944 roku. Ksiądz opowiedział nam historię o Gerardzie Woźnicy.

Po Mszy św. każdy dostał prawdziwą wojskową grochówkę z kuchni polowej. Była

naprawdę świetna. Po posiłku ruszyliśmy w drogę powrotną. Podczas marszu śpiewaliśmy różne piosenki. Gdy wsiedliśmy do autokaru, wszyscy padali ze zmęczenia, ale to nie zepsuło nam humoru.

Rajd ten był najkrótszy z dotychczasowych, ale za to bardzo przyjemny. Z niecierpliwością czekam na następny.

Patrycja Pałka kl. 4a, Szymon Król kl. 5a



Uczestnicy rajdu

Śladami różnych religii...

22 września członkowie szkolnego koła regionalnego wyruszyli do Krakowa w ciekawą podróż śladami różnych religii i związanych z nimi obrzędów i obyczajów. Wycieczkę zorganizowały panie: Aneta Piekarska, Jadwiga Mizura oraz Renata Kaczmarczyk, a rolę przewodnika, który opowiadał nam interesujące historie pełnił Kamil Pałka, student



historii. Zwiedziliśmy krakowski Kazimierz, czyli dzielnicę żydowską. Pierwszym punktem zwiedzania Kazimierza była Starówka, gdzie obejrzelśmy rzeźnię rytualną i dowiedzieliśmy się o żydowskich zwyczajach. Następnie odwiedziliśmy Bazylikę Bożego Ciała, czyli jeden z piękniejszych kościołów

w Krakowie. Jego historię opowiedział nam zakonnik, przebywający w tej parafii. Później udaliśmy się do Synagogi Starej. Tam dowiedzieliśmy się o życiu i tradycjach dawnych Żydów w Krakowie, które były bardzo ciekawe.

Po wizycie w żydowskiej świątyni chcieliśmy odwiedzić cmentarz żydowski, ale niestety okazało się, że w każdą sobotę jest zamknięty. Więc obejrzelśmy go tylko zza ogrodzenia. Pojechaliśmy także do Cerkwi Greckokatolickiej w pobliżu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Na koniec wszyscy wybraliśmy się do KFC i Mc Donalda, gdyż był już czas, aby się posilić.

Z wycieczki najbardziej zapamiętaliśmy ciekawe żydowskie obyczaje i piękne malowidła na ścianach świątyni.

Marcin Pijaj kl. 5c

To warto zobaczyć...

Koło regionalne z klas 5 już drugi rok zwiedza i poznaje historię najciekawszych miejsc w naszym mieście i regionie. Tym razem wybraliśmy się wraz z paniami – Anetą Piekarską, Jadwigą Mizurą i Renatą Kaczmarczyk do kapliczki „Na Rajach” i pod Krzyż Milenijny na Kamiennej Górze. O kapliczce i krzyżu opowiadali nam pan Kamil Pałka i pani Barbara Bieda, która od lat opiekuje się kapliczką.

Od nich dowiedzieliśmy się, że kapliczka „Na Rajach” została wybudowana w 1915 roku. Jest malowniczo położona, na wzgórzu, wśród pól i łąk. Ostatnio została pięknie odnowiona w stylu góralskim – przez księdza proboszcza Tadeusza Maja oraz parafian. W środku na ścianie wisi

tabliczka, na której jest napisane: „MCMXV”. Od prawie 20 lat ludzie odmawiają tam modlitwy, a szczególnie różaniec. W maju gromadzą się na majówki. Niestety w ostatnim czasie coraz mniej ludzi korzysta z możliwości modlitwy w tak pięknym miejscu. Istnieje prawdopodobieństwo, że niedaleko od niej znajduje się cmentarz żydowski. Przez wiele lat w kapliczce dzieci uczyły się religii, w czasach, gdy jej nauka była zabroniona w szkole.

Pani Barbara Bieda, która udzieliła nam informacji o obiekcie, ze smutkiem wspominała, jak wandale uszkodzili piękny obraz Matki Bożej, który musiał być potem naprawiany. Do rozmowy na temat przyłączył się także pan Kamil Pałka. Nam zwiedzany zabytek bardzo się podobał. Z kapliczki drogą pośród pól doszliśmy do Krzyża Milenijnego. Stoi on przy zbiegu granic Wolbromia i Poręby Górnej. Jest to krzyż o 30



metrowej wysokości z tablicą poświęconą przez papieża Jana Pawła II. Rozciąga się stąd widok

na Wolbrom, a przy idealnych warunkach można dostrzec nawet Tatry. Naszą wyprawę zakończyliśmy meczem piłki nożnej (drużyna dziewcząt na drużynę chłopców) oraz pieczeniem kiełbasek. To była udana wycieczka.

Ola Żyła kl. 5c

Będziemy o nich pamiętać...

Tuż po Wszystkich Świętych, a dokładnie 9 listopada, duża i ciekawa historii Wolbromia grupa członków koła regionalnego z klas piątych pod opieką pań: Anety Piekarskiej i Jadwigi Mizury – wybrała się na wolbromski cmentarz. Chcieliśmy odwiedzić groby zasłużonych dla Wolbromia osób oraz tych, którzy zginęli w czasie II wojny światowej.

O tych ludziach i ich życiu ciekawie opowiadał nam pan Kamil Pałka, który interesuje się historią naszego miasta. Najpierw odwiedziliśmy grobowiec – pomnik 20-stu Straconych. Rozmawialiśmy o okolicznościach śmierci tych 20 mieszkańców Wolbromia, zamordowanych przez Niemców w czasie wojny. Pomnik upamiętniający to zdarzenie znajduje się na nazwanej tak na ich cześć ulicy 20-stu Straconych. Następną mogiła to grób pana Ludwika Kalisty,

byłego burmistrza naszego miasta po roku 1933. Pan Kamil opowiadał nam o nim, że zasłużył się dla Wolbromia, na przykład założył park przy ulicy Krakowskiej, z którego do dziś korzystamy. Był też więźniem obozu stalinowskiego.

Odwiedziliśmy także grobowiec, na którym było napisane: „Miejsce spoczynku 17 bohaterów Armii Czerwonej”. Tam zostali pochowani z dala od ich ojczyzny bezimienni żołnierze radzieccy.

Kolejny odwiedzony przez nas grób to miejsce spoczynku Marii Mrozowskiej – założycielki harcerstwa w Wolbromiu. Bardzo zaintrygowała nas też historia zamordowanego w czasie wojny 13-letniego chłopca Waldemara Grabowskiego. Miał pecha, bo żył w niespokojnych czasach. Byliśmy również w najstarszej części cmentarza, gdzie znajdują się nagrobki księży z początku XIX wieku.



Przy każdym grobie zapaliliśmy znicze i chwilą ciszy oraz modlitwą uczciliśmy ich pamięć. Was też zachęcamy do odwiedzania tych mogił i pamiętania o pochowanych tam ludziach.

Ola Żyła, Kinga Kowalska kl. 5c

Niezapomniane wrażenia

Klasy szóste nowy sezon wycieczkowy rozpoczęły 5 października 2012r. wyjazdem na Śląsk. W rzadko odwiedzanym przez naszą szkołę Teatrze Lalkowym w Katowicach, uczniowie obejrżeli przepiękne przedstawienie *Piękna i Bestia*. Spektakl był niezwykle barwny, pełen emocji i zaskakujących zwrotów akcji. Nawet najwięksi twardziele nie raz podskoczyli ze strachu, gdy potwór wyskakiwał zza kurtyny. Nie było chyba osoby, na której ten niewielki teatr i przedstawiona sztuka nie wywarłaby wrażenia.

W tym dniu uczniowie zwiedzili również Muzeum *Górnośląski Park Etnograficzny* w Chorzowie i Planetarium Śląskie w Chorzowie. Okazuje się, że odrobina świeżego powietrza i głowa w chmurach były dobrym sposobem na ostudzenie wrażeń po emocjonującym spektaklu teatralnym. Miły wyjazd z wychowawczyniami: Anną Pałą, Agnieszką Gamrat, Agnieszką Kołodziej i Małgorzatą Sosnowską podsunął myśl kolejnej, mikołajkowej wyprawy do teatru. Miejmy nadzieję, że dojdzie ona do skutku.

Redakcja



Uczestnicy wycieczki przed Planetarium

Klasy piąte w tajemniczym ogrodzie...

Na wycieczkę do Krakowa piątoklasiści czekali bardzo długo, bo aż od września. Wreszcie nadszedł 8 listopada i wyruszyli pod opieką pań: Anety Bąchor, Izabeli Klimek i Pauliny Koniecznej do królewskiego miasta. Najpierw gościli w teatrze Bagatela, gdzie wzruszali się i zachwycali pięknym musicaliem *Tajemniczy ogród*. Scena raz po raz rozbrzmiewała

muzyką i śpiewem, wartka akcja z dobrą grą aktorską przyciągała uwagę, dlatego artyści zostali nagrodzeni na koniec gromkimi oklaskami. Po takiej „ucztce duchowej” miło spacerowało się po zabytkowych ulicach miasta. Kilka pamiątkowych zdjęć, zabawa z gołębiami, posiłek, a następnie zwiedzanie Podziemi Rynku. To nowoczesne muzeum ukazało wszystkim Kraków znany do tej

pory jedynie z książek. Zobaczyć na własne oczy pozostałości średniowiecznego Krakowa - mury, kanalizację, fragmenty domostw i elementy ich wyposażenia - to jest coś! Nic dziwnego, że ta wycieczka na

długo zostanie w pamięci jej uczestników, bo wrażenia ze zwiedzania miasta i pobytu w teatrze okraszone piękną pogodą są warte wspomnienia.

Piotr Kurta kl. 5a



Maxi-gra w klasztorze

Dnia 9 listopada klasy 4a i 4b wybrały się na wycieczkę do Krakowa. Wczesnym rankiem wyruszyli w drogę.

Pierwszym etapem tej wycieczki był spacer plantami. Pani Kaczmarczyk opowiadała im o zabytkach, które mijali po drodze.



Następnie udali się do teatru Bagatela na przedstawienie pod tytułem *Tajemniczy ogród*. Spektakl był wspaniały. Opowiadał o dziewczynce, która straciła rodziców i pojechała do swojego wujka, gdzie spotykały ją różne przygody.

Później uczniowie pojechali do klasztoru Benedyktynów w Tyńcu. Dzieci były zafascynowane wyglądem tego miejsca. Pan przewodnik pokazał im stare ściany kościoła i oprowadził ich po klasztorze. W końcu nadszedł czas na Maxi grę. Polegała ona na rzucaniu ogromną

kostką i chodzeniu po wielkiej planszy pionkami w kształcie ludzików. Wygrała drużyna, która uzyskała najwięcej punktów. Po tej grze był czas na kupowanie pamiątek. Tym razem to były przepyszne przekąski robione przez samych Benedyktynów. Później musieli się pożegnać z tym cudownym miejscem. Ostatnim etapem wycieczki była wizyta w MC Donaldzie. Najedzeni udali się do autokaru i ruszyli w drogę powrotną. Wrócili do domu zmęczeni, ale szczęśliwi. Wycieczka była bardzo udana.

Patrycja Pałka kl. 4a

Rajdowa lekcja historii

W sobotę 10 listopada uczniowie naszej szkoły ze Szkolnego Koła Turystyczno-Krajoznawczego i Ligi Ochrony Przyrody wyruszyli na patriotyczny rajd do Bydlina z okazji Święta Odzyskania Niepodległości. Trasa była długa, bo liczyła aż 20 km. Narodowe Święto Niepodległości w Bydlinie obchodzone jest w kolejne rocznice bitwy stoczonej w początkowym okresie I wojny światowej. To krwawe wydarzenie przeszło do historii jako Bitwa pod Krzywopłotami, a rozegrało się w dniach 16-18 listopada 1914 roku na polach Bydlina, Krzywopłot i Załęża. W 1920 roku na cmentarzu w Bydlinie stanął pomnik

upamiętniający poległych legionistów, pod którym uczniowie mieli zaszczyt stanąć. Polegli tam legionieści spoczywają w zbiorowej mogile na bydlińskim cmentarzu, nad którą góruje siedmiometrowy kamienny krzyż. Dzieci zapaliły znicze, aby uczcić ich pamięć. W drodze powrotnej uczniowie zauważyli stado saren wesoło hasających po łące. Była ogromna radość. Wszyscy zmęczeni i brudni, ale szczęśliwi wrócili pełni wrażeń do domu. Opiekę nad uczniami sprawowały panie: Maria Osmenda, Aneta Bąchor, Edyta Oleksy, Beata Kośmider i Izabela Klimek.

Patrycja Pałka kl. 4a



10 listopada uczniowie zrzeszeni w SKKT oraz LOP odbyli pieszy rajd patriotyczny do Bydlina.

NA TROPIE TROLLA



Troll przynosi prezenty

Pewnego dnia, tuż po spadnięciu pierwszego śniegu, wszyscy zauważyliśmy na cienkiej warstwie białego puchu ślady tajemniczego trolla. Zastanawialiśmy się, co wymyślił tym razem? Okazało się, że przyniósł do naszej szkoły prezenty! Na korytarzu na parterze piętrzyły się stosy pudeł i pudełek kryjących prawdziwe skarby - gry, zabawki, piłki, układanki, puzzle i wiele innych. W pierwszej chwili

myśleliśmy, że to św. Mikołaj się pomylił i przybył wcześniej. Byliśmy bardzo zaskoczeni. W pudełkach znajdowały się zabawki i pomoce na świetlicę, dla młodszych dzieci i pomoce do w-f. Było to bardzo miłe ze strony tajemniczego przybysza. Tym bardziej, że przyjechał podobno z samej Unii Europejskiej! Ciekawe, kiedy troll pojawi się znowu. Może już niedługo?

Klaudia Struzik, Anita Bałazy kl. 5a

Troll i papier toaletowy

Co dzień, gdy przychodzimy do szkoły, możemy korzystać z czystych, posprzątanых toalet, lecz gdy wychodzimy ze szkoły - tak pięknie nie jest! Jest to sprawka Trolla, który podczas lekcji, gdy my się uczymy, czytamy i piszemy rozrabia w łazience np. rzucając rolkami papieru toaletowego. Raz zdarzyło się tak, że gdy klasa 6 wychodziła ze szkoły z okien jednej

z toalet wyleciała rolka papieru powiewając na wietrze. Troll robi tak, ponieważ jest zdenerwowany, gdy my jesteśmy grzeczni. Podczas przerwy Troll ucieka i zostawia ten cały bałagan, bo cieszy się, że nabroił. Jak zwykle cała wina spada na nas. No i co my mamy z tym zrobić?! Nie pozwólcie Trollowi rozrabiać w łazienkach.

Agnieszka Majda kl. 6c

Troll i szkolne ściany

Z pewnością zauważyliście już na początku roku szkolnego, że nasze ściany na korytarzu na parterze uległy zmianie. Jest teraz bardziej kolorowo i wesoło. Lecz co to? Po jednej stronie ściany widać odbity palec, po drugiej zadrapanie, a jeszcze na następnej obtarcie od plecaka. Ktoś celowo niszczy pięknie pomalowane ściany! Postanowiłam pobawić się w detektywa i ... zauważyłam coś dziwnego, a mianowicie przemykającego przy ścianie dziwnego

stwora, który namawia dzieci do brudzenia korytarza! Także on sam to robi, lecz dlaczego? Po prostu jest złośliwy lub myśli, że to zabawa. Ale jak tego uniknąć? Gdy nie będziemy dotykać ścian, ani opierać się o nie troll wyprowadzi się z naszej szkoły! Zobaczy, że dzieci już tak nie robią i znudzi mu się. A więc plan już mamy, teraz czekamy tylko na jego zadziałanie. Więc DO DZIEŁA!

Alicja Paszkowska kl. 6c

Klasa 6a na wesoło



Ola Adamczyk

Wszyscy cenią to w Oli,
że nie podlega żadnej kontroli.

Zosia Pietrasik

Zosia może trochę niska,
ale buja się w niej czwartoklasista.

Natalia Koźbial

Natalia chętnie korytarze zwiedza,
ale jest Natalia, jest impreza.

Szymon Machajski

Szymon nie jedyny na świecie,
przyznał, że wszystkie lekcje robi w
Internecie.

Bartek Rogal

Bartek powie wszystkim cześć,
no i placki lubi jeść.

Adrian Kozioł

Adrian najzdrowszy z klasy jest,
bo tak czosnek lubi jeść.

Kaja Pasternak

Kaja najmądrzejsza z klasy jest,
choć boi się, gdy zapowiadają test.

Ania Nawrot

Z Anią lepiej się nie kłócić,
bo piórnikiem może rzucić.

Krystian Pietrasik

Krystian ma dar do rozśmieszania,
rozśmieszy każdego bez gadania.

Tomek Gwiazda

Tomek w klasie jest jedynym blondynem,
i jako pierwszy ma już dziewczynę.

Agnieszka Mańkowska

Agnieszka, Natalię lubi pierwszorzędnie,
są razem dosłownie wszędzie.

Rafał Pielka

Rafała większość klasy szanuje,
złamał 4 razy rękę i się nie przejmuje.

Krystian Kowalski

Krystianowi tylko wygłupy w głowie,
każdy z 6a tak wam powie.

Kamil Staszkievicz

Kamil uwielbia szkolne kanapy,
zawsze urządza na nich zapasy.

Monika Barczyk

Taka jest nasza Monika,
że codziennie koziołki fika.

Kamila Lewandowska

Kamila znana jest wszędzie,
bo rysuje pierwszorzędnie.

Mateusz Kaczmarcki

Mateusz najbardziej lubi Karola,
bez niego sensu nie miałyby szkoła.

Dawid Stojek

Dla Dawida football jest jak woda,
Zawsze strzeli, zawsze poda.

Bartek Słaboń

Bartek chciałby mieć żaglówkę,
a gdy biega udaje wyścigówkę.

Artur Stojek

Artur z nauczycielami powalczyć umie.
Lecz, gdy powie mu się *skończ*, nie rozumie.

Weronika Tarnówka

W klubie tanecznym jest Weronika
I co dnia piruet fika.

Karol Gardela

Karol w ping-ponga wygra w mig,
bo zna chyba każdy trik.

Natalia Długoszewska

Natalia gadać nigdy nie zaczyna,
lecz, gdy już zacznie, to się nie zatrzyma.

Kasia Karoń

Kasia, Natalii jest najlepszą koleżanką
a nad wszystko uwielbia bawić się szklanką.

Kuba Kaczmarczyk

I oto jest klasa 6a
o, której pisał ostatni - Kuba.

SPORT



SPORT



SPORT

Nasi zawodnicy w biegach przełajowych

Corocznie sportową rywalizację uczniów naszej gminy, powiatu i województwa rozpoczynają jesienne biegi przełajowe.

21 września w ZS Pod Lasem rozegrane zostały zwozy na szczeblu miejsko-gminnym w Indywidualnych Jesiennych Biegach Przełajowych.

Do rywalizacji przystąpili uczniowie z następujących szkół gminy Wolbrom: SP Łobzów, ZS Wierzchowisko, ZS Gołaczewy, ZS Dłużec, ZS Pod Lasem, SP nr 1 Wolbrom, SP Kąpiele Wielkie. Naszą szkołę reprezentowało 36 uczniów.

Najlepsze miejsca w poszczególnych kategoriach wiekowych i awans na zawody powiatowe, które odbyły 25 września uzyskali:

Dziewczęta kl. 4

III miejsce - Emilia Paszkowska kl. 4a
IV- Patrycja Pałka kl. 4a

V miejsce - Julia Strzałka kl. 4b

Dziewczęta kl. 5

IV miejsce - Zuzanna Statuch kl. 5a
VI miejsce - Julia Adamek kl. 5c

Dziewczęta kl. 6

I miejsce - Anna Kaleta kl. 6c
V miejsce - Aleksandra Wolska kl. 6b

Chłopcy kl. 4

I miejsce - Jakub Mąkol kl. 4a
III miejsce - Damian Mitka kl. 4b
VI miejsce - Damian Haberko kl. 4a

Chłopcy kl. 6

IV miejsce - Jakub Paszkowski kl. 6c
VI miejsce - Adrian Gnatowski kl. 6b

Zawodników przygotowali nauczyciele wychowania fizycznego: p. Beata Kośmider, p. Ewelina Hudzińska oraz p. Tomasz Wójcicki.

Miejsko gminne zawody w mini piłce nożnej chłopców szkół podstawowych klas 4-6

W zawodach uczestniczyły szkoły: SP1 Wolbrom, SP2 Wolbrom, SP Dłużec, SP Łobzów, SP Gołaczewy, SP Zarzecze, SP Chełm, SP Kąpiele. Zorganizował je pan Tomasz Wójcicki.

25 października 2012 r. w SP nr 1 w Wolbromiu

I miejsce - SP1 Wolbrom

II miejsce - SP2 Wolbrom

III miejsce - SP Dłużec

Nasza drużyna w składzie: Rafał Nawrot kl. 4a, Szymon Kluza kl. 4a, Jakub Bąchor kl. 6b, Jakub Jaroszewicz kl. 6c, Marcin Pijaj kl. 5c, Filip Rogal kl. 5c, Jakub Kapustka kl. 6b, Adrian Gnatowski kl. 6b uzyskała awans na zawody powiatowe, gdzie zajęła IV miejsce.

Patrycja Pałka kl. 4a, Karolina Janus kl. 5c

**Prawidłowe odpowiedzi na pytania quizu o zwierzętach: 1 – a, 2 – b, 3 – c, 4 – a, 5 – b, 6 – a, 7 – b, 8 – b.*

Redaktorzy gazetki sami o sobie...

Hej! Nazywam się **Alicja Paszkowska**. Chodzę do klasy 6c. Moje hobby to m.in.: układanie rymowanek, rysowanie, słuchanie muzyki typu R'n'B, czyli np. Rihanna czy Ewy Farny, gra na komputerze, jazda na rowerze. W redakcji pełnię rolę sekretarza.

Jestem **Szymon Król** i chodzę do klasy 5a. Interesuję się chemią i informatyką. W gazetce jestem już drugi rok. Prowadzę stronę internetową gazetki. W wolnym czasie jeżdżę na rowerze i rolkach, a zimą na nartach.

Nazywam się **Karolina Frączek** i chodzę do klasy 5c. Interesuję się sportem i muzyką. Najbardziej lubię grać w siatkówkę i koszykówkę. Lubię jeździć na mecze mojej ulubionej drużyny Wisły Kraków.

Cześć, jestem **Patrycja Pryk**. Chodzę do klasy 6b. Moje hobby to rysowanie. Chętnie biorę udział w konkursach internetowych. Zimą lubię jeździć na nartach. Moim ulubionym przedmiotem w szkole jest w-f! W redakcji jestem pierwszy rok. ;)

Cześć, nazywam się **Agnieszka Majda**. Chodzę do klasy VI. Jestem redaktorką gazetki już drugi rok. Do gazetki chciałabym

przeprowadzić cykl wywiadów pt. „Ciekawe zawody”. Moimi ulubionymi przedmiotami szkolnymi są: matematyka, plastyka, język polski i język angielski. Interesuję się: fotografią, historią starożytnego Egiptu oraz muzyką.

Cześć! Nazywam się **Paulina Haberko**, chodzę do klasy 6c. Lubię tańczyć oraz rysować. W redakcji gazety szkolnej jestem już drugi rok, a w tym roku zostałam redaktorem naczelnym.

Cześć! Jestem **Milena Maślisz**. Widzimy się już drugi rok, teraz chodzę do klasy 6b. Do kółka dziennikarskiego zapisałam się, ponieważ lubię bardzo pisać. Interesuję się przyrodą i naukami ścisłymi. Lubię przebywać na świeżym powietrzu, tak jak i tańczyć. Czas wolny poświęcam na zabawę z siostrami, koleżankami lub czytanie książek. Moimi ulubionymi przedmiotami są: plastyka, informatyka, przyroda, matematyka i lekcja wychowawcza.

Jestem **Piotrek Kurta**. Chodzę do 5a. Interesuję się samolotami i muzyką typu rap i hip-hop. Wolny czas lubię spędzać z kolegami.



Radakcja "Czarno na Białym" w roku szkolnym 2012/2013

Cześć, nazywam się **Alicja Maślisz** i chodzę do klasy 4a. Moje hobby to rysowanie i śpiewanie. Moimi ulubionymi przedmiotami są religia oraz język polski.

Hej! Nazywam się **Zofia Domagała** i chodzę do klasy 4a. Lubię śpiewać, rysować, czytać książki i tańczyć. Lubię też pisać opowiadania, dlatego zdecydowałam się zapisać do gazetki szkolnej. Moje ulubione przedmioty szkolne to: język polski, przyroda, plastyka, muzyka, język angielski i oczywiście w-f, dlatego jestem w klasie sportowej.

Nazywam się **Michalina Haberka** i chodzę do klasy 5c. Interesuję się muzyką i sportem. Lubię oglądać mecze Wisły Kraków. Uwielbiam czytać książki.

Nazywam się **Julka Czernek** i chodzę do klasy 5c. Moje zainteresowanie to muzyka i sport. Lubię oglądać mecze Wisły Kraków. Bardzo lubię czytać książki.

Hej! Jestem **Marysia Szarszewska**. Uwielbiam śpiewać, tańczyć i uprawiać sport. W wolnych chwilach projektuję ubrania. Kocham zwierzęta. W przyszłości chcę zostać weterynarzem.

Jestem **Kinga Kowalska** i chodzę do klasy 5c. Moim największym zainteresowaniem jest

taniec. Interesuję się też muzyką, sportem oraz malowaniem. Najbardziej lubię w- f, matematykę, przyrodę oraz plastykę. :)

Cześć! Nazywam się **Marcin Pijaj**. Moim ulubionymi przedmiotami jest matematyka, przyroda, historia jak i również wszystkie języki. Lubię grać w szachy i piłkę nożną. Lubię geografę i składać klocki Lego.

Cześć! Nazywam się **Karolina Janus** i chodzę do klasy 5c. Interesuję się sportem. Najbardziej z przedmiotów lubię w- f, matematykę i historię, ale też j. polski.

Nazywam się **Ola Żyła**, chodzę do klasy 5c. Lubię zwierzęta i rośliny. Mój ulubiony przedmiot to język niemiecki. Chciałabym pisać o ważnych wydarzeniach w szkole.

Humor z zeszytów uczniów SPI

- *Lipa należy do rodziny drzew lipowych.*
- *Osadka kwiatostanu posiada przyrośniętą podłużną podsadkę.*
- *Mój pies jest rasy jamnej.*
- *Za dnia będzie 0°C , a za nocy -1°C .*
- *Odbędzie się 1013 hPa.*
- *W Krakowie w dzień będzie 0 stopni C° , a w nocy -1stopień C° , będzie w jego stronę wiał wiatr zachodni.*
- *Opady mierzy się przy pomocy opadomierza.*

Humor z zeszytów uczniów wybrała pani Barbara Starzyk

U W A G A !

Rozlosowano nagrody za rozwiązanie zadania z poprzedniego numeru *Czarno na Białym*. Otrzymują je: **Natalia Kolanko kl. 5a, Zuzanna Słaboń kl. 5a i Alicja Paszkowska kl. 6c.**

Poprawne rozwiązanie krzyżówki: Wakacje.

BON TON

Kiedy w domu jest sprzątanie pomóż tacie, pomóż mamie – książki, buty czy zabawki włóż na miejsce do swej szafki!

Przypominamy, że na pierwszym piętrze w szkole znajduje się **skrzynka kontaktowa** gazetki CZARNO NA BIAŁYM, do której można wrzucać różne pytania do redakcji, wasze opowiadania i ciekawe materiały, wiersze i historyjki, tematy do dyskusji, a my zamieścimy je na łamach gazetki. **Zapraszamy do wspólnego redagowania naszej gazetki!** Redakcja zastrzega sobie prawo do przeredagowywania i skracania dostarczonych materiałów. Wszystkie zamieszczone w tym numerze zdjęcia pochodzą z archiwum redakcji.

Red. naczelny: Paulina Haberko **z-ca red. nacz.:** Agnieszka Majda, **sekretarz:** Alicja Paszkowska
Skład redakcji: Milena Maślisz, Alicja Maślisz, Martyna Strzałka, Michalina Haberka, Karolina Janus, Marcin Pijaj, Piotr Kurta, Szymon Król, Karolina Frączek, Patrycja Pryk, Zofia Domagała, Julia Czernek, Kinga Kowalska, Ola Żyła, Maria Szarszewska, Patrycja Pałka, Maria Wójcikowska, Anita Bałazy, Klaudia Struzik
Sekcja rysunkowa: Alicja Paszkowska
Opiekunowie: Jadwiga Mizura, Izabela Klimek, Katarzyna Mąka